NUMER 1.

DZIENNIK POWSZECHNY

19 Września. / 1 Października 1861 r.

BIURO REDAKCJI:
Krakowskie-Przedmieście
Nr. 415.
Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się.

Pismo Urzędowe, Polityczne i Naukowe.

PRENUMERATA:
w Biurze Redakcji
Nr. 415.
Oraz na wszystkich Stacyach Pocztowych w Cesarstwie i Królestwie.

Prenumerata w Warszawie:
Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2.
Numer pojedynczy kosztuje kop. 5.

Wtorek 1 Października 1861.

Prenumerata na Prowincyi:
Rocznie Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie Rs. 2 k. 30.
Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

W imieniu Najjaśniejszego

ALEXANDRA II.

CESARZA WSZECH ROSSJI, KRÓLA POLSKIEGO,

&, &, &.

Rada Administracyjna Królestwa.

Uznawszy za stosowne, aby ustanowiona w roku 1837 Gazeta Rządowa, mieściła w sobie nie tylko część urzędową i polityczną, ale także i naukową, a przeto aby oddaną była pod kierunek władzy, któréj ster Oświecenia Publicznego jest powierzony i pod któréj zwierzchnictwem powyższy organ Rządowy jeszcze w r. 1823 powstał, na przedstawienie Dyrektora Głównego Prezydującego w Komisji Rządowéj Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego i z Najwyższego Jego Cesarsko-Królewskiej Mości upoważnienia, postanowiła i stanowi:

Art. 1. Dziennik Urzędowy dotychczas pod tytułem „Gazeta Rządowa" wychodzący, powraca pod wyłączne zawiadywanie Komisyi Rządowéj Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Podlegać on będzie wyłącznie Cenzurze Komitetu, przy tejże Komisyi ustanowionego.

Art. 2. Gazeta Rządowa odtąd wychodzić będzie w języku polskim pod tytułem „Dziennik Powszechny, pismo urzędowe, polityczne i naukowe." Ukazy Najwyższe zamieszczane w nim będą w języku polskim i rossyjskim, inne artykuły w języku polskim, rozporządzenia zaś rządowe, które potrzeba będzie ogłaszać w obu powyższych językach w osobnym dodatku pomieszczone zostaną. Redakcją jej trudnić się będą osoby przez Dyrektora Głównego Komisji Rządowéj Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, stosownie do etatu przez Radę Administracyjną zatwierdzonego powołać się mające, tudzież z jego zarządzenia za swe wypracowania oddzielnie wynagradzane.

Art. 3. Postanowienia, rozporządzenia i nominacje, tudzież wiadomości i obwieszczenia ze strony Władz Administracyjnych i Sądowych do publikacji przeznaczone, mają być przedewszystkiem w Dzienniku Powszechnym zamieszczane i w tym celu przez władze do Redakcji tejże Gazety przesyłane. Inne Gazety i pisma publiczne dopiero we 24 godzin po ogłoszeniu przez Dziennik Powszechny powtórzyć je będą mogły.

Art. 4. Z wyjątkiem postanowień i decyzij Rządu, bezpłatnie zamieszczać się mających, od publikacij wszelkich i obwieszczeń bądź Administracyjnych, bądź Sądowych, pobieraną będzie dotychczasowa opłata, postanowieniem Rady Administracyjnej z d. 12 (24) Listopada 1838 r. dla Gazety Rządowej oznaczona.

Art. 5. Kwartalna prenumerata Dziennika Powszechnego, który na całych arkuszach codziennie wyjąwszy niedzieli i święta uroczyste, wychodzić będzie, ustanawia się na rs. 2. Podwyższenie lub obniżenie ceny prenumeracyjnej, tylko za decyzją Rady Administracyjnej Królestwa następować może.

Art. 6. Oprócz dochodu z prenumeraty i obwieszczeń, przeznaczony postanowieniem Rady Administracyjnéj z d. 27 Listopada (9 Grudnia) 1848 r. Nr. 26,984 dla Gazety Rządowej coroczny zasiłek ze Skarbu, w kwocie rs. 1,502, przenosi się w całości na rzecz Dziennika Powszechnego.

Art. 7. Rachunek z wpływów i wydatków na roczne utrzymanie Dziennika Powszechnego, Dyrektor Główny w Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego ostatecznie zatwierdza; pozostałości od rocznych wydatków, o ileby się okazały, pod oddzielny tytuł do Banku Polskiego przelane być mają. Tym sposobem utworzyć się mogący fundusz, obracanym być ma na stopniowe ulepszenia w wydawnictwie Dziennika Powszechnego, lub na pokrycie ewentualnych niedoborów, nieinaczej wszakże, jak za upoważnieniem Rady Administracyjnej Królestwa.

Art. 8. Dotychczasowa stopa opłat przez pocztę za przesyłkę Gazety Rządowej na prowincję ustanowionych, utrzymuje się dla Dziennika Powszechnego, bez względu na powiększony format onego.

Art. 9. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw ma być umieszczone, Dyrektorowi Głównemu Prezydującemu w Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, poruczonem zostaje.

Działo się na posiedzeniu Rady Administracyjnej w Warszawie dnia 1 (13) Września 1861 r.

p. o. Namiestnika Królestwa, Jenerał-Adjutant, (podpisano) *Hrabia Lambert* 1-y.

Dyrektor Główny Prezydujący w Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświec. Publicz. (podp.) *Hr. Wielopolski Margrabia Myszkowski.*

Sekretarz Stanu, (podp.) *Karnicki.*

— Z upoważnienia p. o. Namiestnika Królewskiego, Dyrektor Główny Prezydujący w Komisji Rządowéj Sprawiedliwości, wniósł do Rady Stanu Królestwa: Projekt cywilnego uprawnienia żydów.

— Z polecenia Dyrektora Głównego Prezydującego w Komisji Rządowej Sprawiedliwości oraz w Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego część sprawozdań o czynnościach Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, obejmująca wiadomość o kwestjach prawnych, wyrokami Senatu rozstrzygniętych, poczynając od r. 1842 jako czasu założenia tychże Departamentów Senatu, ogłaszaną będzie w Dzienniku Powszechnym pod stałym napisem: „Jurisprudencyja Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu."

— Wybory do Rad Powiatowych i Miejskich, rozpoczęte w Królestwie z d. 11 (23) Września, odbywają się ciągle. Wypadek tych wyborów, o ile takowe ukończone już zostały, podajemy:

W mieście stołecznem Warszawie, wybrani zostali na Członków Rady Miejskiej: W Cyrkule II-m Ksiądz Kanonik Józef *Wyszyński* i Obywatel miasta Stanisław *Hiszpański;* na zastępców zaś: Adam *Helbich* Doktór Medycyny i Obywatel Jan *Grabowski.* W Cyrkule X-m na Członków Rady Miejskiej, Andrzej Hrabia *Zamoyski* i Jakób *Lewiński;* na zastępców zaś, Telesfor *Szpadkowski* i Pastor *Otto.*

Z okręgu Błońskiego wybrani zostali na członków Rady Powiatowej Warszawskiej: Eustachy *Marylski;* Stanisław *Skrutkowski;* Ewaryst *Mokronoski;* Leon *Lasocki*; Konstanty *Moldenhawer;* na zastępców: Aleksander *Mokronoski;* Marcelli *Nakielski;* Michał *Krysiński;* Feliks *Wołowski;* ks. Władysław *Półkowski.*

Z okręgu Radomskiego wybrani zostali na Członków do Rady Powiatowéj Radomskiej: ks. *Fijałkowski;* Władysław *Jawornicki;* Rudolf *Dolasiński;* Hersz *Rozenblatt;* Edmund *Zdziechowski;* na zastępców: Józef *Hirosz;* Henryk *Małecki;* Łukasz *Bielski;* Józef *Roszkowski;* ks. *Brzozowski.*

Do Rady Powiatowéj Płockiej, wybrani zostali na Członków: *Ujazdowski* Karol; *Rościszewski* Tadeusz; *Jackowski* Aleksander; Ks. *Smoliński* Ludwik; *Romocki* Ludwik; *Sieklucki* Hipolit; na zastępców: *Pepłowski* Władysław; *Zaborowski* Michał; *Zdziarski* Kazimierz; *Dembowski* Tytus; *Zboiński* Marcelli; *Brudziński* Feliks.

Do składu Rady Miejskiej Siedleckiej, weszli z wyboru na członków: *Nowosielski* Ignacy; *Rabek* Ignacy; *Zylberweig* Nusym; *Wolanin* Baltazar; *Krycki* Kazimierz; *Raciborski* Piotr Franciszek; *Orzeł* Icko; *Pruski* Kazimierz; na zastępców: *Gumowski* Feliks; Ks. *Szabłowski* Kazimierz; *Najbelt* Karol; *Uszyński* Antoni; *Szyndlarski* Wincenty; *Rzepecki* Stanisław; *Modrzewski* Tomasz; *Garbaczewski* Piotr.

W okręgu Siennickim do Rady Powiatowej powiatu Stanisławowskiego, wybrani zostali na członków: *Horodyński* Witold; *Buczyński* Lucjan; *Zieliński* Stanisław; Hr. *Jezierski* Karol; *Trzetrzewiński* August, *Kuszel* Józef; *Kiwerski* Andrzej; na zastępców: *Kurtz* Jan Władysław; Ks. Kanonik *Stępowski* Antoni; *Załęski* Lucjan; *Michelsohn* Motel; *Flat* Jan; *Bogusławski* Józef; *Żymirski* Władysław.

W okręgu Piotrkowskim, do Rady Powiatowej Piotrkowskiej wybrani zostali na członków: *Krzysztoporski* Klemens; *Psarski* Stanisław; *Suchecki* Jan; *Wolski* Władysław; *Ratuld* Aleksander; *Turski* Feliks; *Chełmski* Stanisław; Ks. *Rożniewski* Wojciech; *Lejb-Dawid* Markowicz; *Płonczyński* Zygmunt; *Orłowski* Leon; na zastępców: *Toeplitz* Bonawentura; Ks. *Centt* Wawrzyniec; *Sierawski* Napoleon; *Gołembowski* Leopold; Ks. *Lewicki* Stanisław; *Krasnodębski* Władysław; *Tymowski* Kazimierz; *Skalski* Hipolit; *Podczaski* Feliks; *Kamocki* Aleksander, *Sulimirski* Władysław.

Do Rady miejskiéj miasta Kalisza, wybrani na członków: *Nawrocki* Jan; *Fusch* Robert; *Modrzejewski* Franciszek, *Stańczukowski* Walenty; *Rozen* Rafał; *Puchalski* Józef; *Repphan* August; *Wichrzycki* Djonizy; *Szliwe* Jan, *Niedomański* Jan; *Redlich* Józef-Bernard; *Weigt* Karol; na zastępców: *Gębicki* Adolf; *Sachs* Rafał; *Kłyszewski* Franciszek; *Puchalski* Wincenty; *Mamroth* Ludwik; *Szymanowski* Dymitr; *Kempner* Adolf; *Langowski* Walenty; Ks. *Lisiecki* Józef; Ks. *Martyński* Sebastjan; *Mamelok* Jakób Eljasz; *Mianowski* Antoni.

W okręgu Kowalskim wybrani zostali do Rady Powiatowej Włocławskiej, na Członków: Marjan *Rutkowski*, Stanisław *Zaborowski*, Lucjan *Orpiszewski.* Na zastępców: Felix *Wodziński*, Karol *Lipski*, Józefat *Wichrowski.*

W okręgu wyborczym Marjampolskim, wybrani zostali do miejscowej Rady Powiatowej, na Członków: X. Roch *Buczeniewski*, X. Tomasz *Dobryło*, Dyonizy *Skarzyński*, Leon *Szukszta*, Józef *Wojzbun*, Wiktor *Szabuniewicz*, Jan *Bergman*, August *Henke*, Wiktor *Gawroński*, Konstanty *Fergüss*, Kalman *Bloch*, Juljan *Hryncewicz*, Juljan *Żaryn*, Jerzy *Frentzel*, Kazimierz *Godlewski*, Jerzy *Mielkie;* Leopold *Filipkowski*, Andrzej *Trzeciak*. Na zastępców: Józef *Bukaty*, X. Pius *Bartoszkiewicz*, Juljan *Gottowt*, Juljan *Möller*, X. Józef *Muraszko*, Stanisław *Kierśnicki*, Ignacy *Kulwiec*, Tadeusz *Borysewicz*, Jan *Lej*, Jan *Büchler*, Mikołaj *Krysztofowicz*, Onufry *Sredziński*, Hipolit *Jarzembowicz*, Antoni *Chrostowski*, Brunon *Gorczycki*, Albert *Goebler*, Ludwik *Möller*, Kasper *Goski*.

W okręgu wyborczym Mławskim wybrani na Członków Rady Powiatowéj Aleksander *Karpiński*, Józef *Kosiński*, Włodzimierz *Kisielnicki*, Klemens *Telakowski*, Ludwik *Stempniewski*, Teofil *Olszewski*. Na Zastępców: Aleksander *Owczarski*, Szymon *Rudowski*, Paweł *Krośnicki*, Ignacy *Bojanowski*. Szymon *Lepert*, Stanisław *Wołowski*.

Do składu Rady Miejskiéj miasta Łodzi, powołani zostali na Członków: Józef *Paszkiewicz*, Tomasz *Sudra*, Maksymiljan *Lajnweber*, Jan *Jarzembowski*, Izydor *Kempiński*, X. Wojciech *Jakubowicz*, Adolf *Likiernik*, Jakób *Lipiński*, Edward *Ludwig*, Bernard *Ginsberg*, Karol *Gehlig*, Ludwig *Grohman*. Na Zastępców: Andrzéj *Jezierski*, August *Dressler*, Dawid *Dembiński*, Franciszek *Simma*, Fridrich-August *Hilleman*, Herman *Koasztadt*, Michał *Bernowicz*, Juliusz *Szefer*, Jan *Andrysiewicz*, Karol *Rejman*, Adolf *Taube*, Ludwik *Gajer*.

— Dnia 7 (19) Września odbyły się wybory na Prezesa Komitetu właścicieli listów zastawnych, oraz Radców Komitetu i zastępców tychże. Prezesem obrany został p. Kazimierz-Władysław *Wójcicki*, Radcami pp. *Zegrzda* i *Łęski*, zastępcami zaś Radców pp. *Lesiński* i *Głogowski*.

Z Petersburga, dnia 22 Września.

Przez Najwyższy rozkaz do zarządu wojskowego z d. 30-go Sierpnia r. b., Naczelnik Artyleryi 1-ej Armji, Jenerał-Lejtnant, Jenerał-Adjutant *Merchelewicz* I, za odznaczenie się w służbie, mianowany został Jenerałem Artyleryi z pozostawieniem przy zajmowanych obowiązkach i godności; Naczelnik sztabu Artylerji 1-ej Armji, Jenerał-Major *Scheidemann*, mianowany został za odznaczenie się w służbie Jenerałem-Lejtnantem; Zarządzający interesami Głównéj Cesarskiej kwatery i własnego Jego Cesarkiej Mości konwoju Jenerał-Major z orszaku Jego Cesarskiej Mości, hrabia *Lambert* 2-gi, przeznaczony został na Jenerał-Adjutanta Jego Cesarskiej Mości, z pozostawieniem przy zajmowanych obowiązkach.

— Najjaśniejszy Pan Najwyżej rozkazać raczył: Kuratora Wileńskiego Naukowego Okręgu Jenerał-Lejtnanta Barona *Wrangela*, naznaczyć członkiem Rady i Inspektorem Wojenno-Naukowych zakładów, z uwolnieniem od obowiązku Kuratora.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

— Z wykładu powodów przedstawionego przez Dyrektora Głównego Prezydującego w Komisji Rządowéj Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, do postanowienia o „Dzienniku Powszechnym, zamieszczamy tutaj, co następuje:

Gdy teraz wolą Najwyższą Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przywrócona została, przeto z samego porządku rzeczy wypada, aby dziennik Rządowy oddany został pod wyłączne zawiadywanie tejże Komisji, jako pismo, które wzięło początek z dawniejszych jéj urządzeń i attrybucij, i które obecnie ma mieć wytknięte wyższe cele, z oświeceniem narodowém i z powołaniem Komisji Rządowéj bliski związek mające.

Jeżeli bowiem kiedy, to zaprawdę w obecnych czasach reformy i przekształcenia tylu stosunków, niezbędną jest rzeczą, aby Rząd posiadał właściwy po temu i swój własny organ, w którymby mógł prowadzić ciągle i w sposób siebie godny obronę sprawy swojéj, będącéj zarazem sprawą kraju i porządku, a przytém w miarę potrzeby prostować i zbijać mylne a często fałszywe wiadomości po pismach zagranicznych, co do kraju naszego od niejakiego czasu uporczywie, a poniekąd systematycznie, rozgłaszane.

Dziennik taki, przez podanie sposobności swobodnego a umiarkowanego, na prawdzie opartego rozbioru działań publicznych, może także wpłynąć na uzacnienie dziennikarstwa krajowego. Zarazem otwierałby on pole dla sił umysłowych i naukowych, w ukryciu rozpierzchnionych, a sprawie porządku przyjaznych, do wydobycia się na jaw przez nadsyłane do Dziennika prace wedle swéj wartości, należycie wynagradzane, przez co znów Władza zyskiwałaby sposobność poznania tych sił i zdolności dzisiejszym wirem zagłuszonych i korzystnego użycia onych w rozmaitych kierunkach. Ku temu Komisja Rządowa z istoty już saméj stosunków swoich z liczném gronem nauczycieli przy zakładach naukowych różnego stopnia, także z uczonemi poświęcającymi się literaturze, sztukom pięknym, naukom moralnym i umiejętnościom ścisłym, znakomite środki posiada w swym ręku. Mające miejsce na teraz w osobie jednego zwierzchnika połączenie Komisji téj z Komisją Rządową Sprawiedliwości, podaje sposobność skutecznego powołania światłych prawników w zawodzie sądownictwa krajowego do udziału w tych pracach i rozprzestrzenienia dziennika ku stronie Wydział Sprawiedliwości bliżéj obchodzącéj.

— Dziennik Powszechny zamykać w sobie będzie następujące przedmioty:

Część urzędowa. Obejmie: postanowienia i rozporządzenia rządowe ze stosownemi objaśnieniami w miarę uznanej potrzeby.

Część nieurzędowa, zawierać ma:

I. Wiadomości polityczne, czerpane z gazet zagranicznych i sprostowania wtém co błędnego o sprawach kraju naszego się znajdzie.

II. Dział naukowy, obejmie: rozprawy i wiadomości w rzeczach prawa, ekonomji politycznej, statystyki, historyi, pe-

---

RZECZY NAUKOWE.

POGLĄD

na teorję kodexową jako też naukową o nieważnościach prawnych cywilnych.

W całéj kodyfikacji cywilnéj francuzkiéj, głównie do trzech kodexów, a mianowicie cywilnego, handlowego i proceduralnego odnoszącéj się, która w królestwie Polskiém obowiązuje, nie ma może trudniejszéj, ale oraz bardziéj zajmującéj do rozwikłania materji prawnéj nad teorją o nieważnościach, *nullités.*

Wczepione z prawa Rzymskiego w kodyfikacją te przepisy lub zasady o nieważnościach prawnych, częstokroć bez wyraźnego wytknięcia ich granic lub ścisłego odróżnienia, a zawsze bez właściwego związku, a nadewszystko bez ogarnięcia całego ogółu prawodawstwa, wywoływały wątpliwości i kwestje, oraz sprzeczne tak w teorji jak w praktyce zdania, bez miary i ładu.

Wątpliwości te namnożyły się coraz więcéj przez nieszczęsną metodę komentatorów kodexowych traktowania jurysprudencji porządkiem artykułów kodexowych i przez ich nawyknienie do powtarzania na oślep jednych i tychże samych twierdzeń lub tłomaczeń nader często, błędnych lub powierzchownych.

Artykułowana, olśniona jurysprudencja ta francuzka, nie dozwala komentatorom, a tém mniéj prostym rutynistom podnieść się do oderwanych pojęć, do uogólnionych poglądów, do pochwycenia principiowych początkowań, do utorowania teorji organicznéj stanowionéj, któraby do trafnego, rostropnego i sprawiedliwego stosowania prawa, a nadto do przestrzegania porządku organicznego, społecznego w stosunkach prawnych, za wskazówkę i kierunek posłużyć mogła.

Wyznać wszelako potrzeba, że materja i teorja o nieważnościach prawnych, z saméj natury i wątku swojego nader jest trudną do usystematyzowania.

Już to w wyrobach naukowych nowożytnych prawa prywatnego Rzymskiego, zacząwszy od glossatorów włoskich, a kończąc na świetnych pracach literackich słynnéj niedawno w Niemczech tak zwanéj szkoły jurysprudencyjnéj historycznéj, okazuje się niedostatek i wątłość usiłowań około teoryi nieważności, a nawet, jak się zdaje, żadnéj w tym względzie nie ma wyrobionéj teorji, jasnéj, wyrazistéj i wyczerpującéj, gdy zwłaszcza przywiedziona zwykle konstytucja Imperatorów *Theodozjusza* i *Valentyniana*. 1. 5. C. de legibus 14, właśnie przez swą ogólność obszerne pole do nieskończonych kwestij i kontrowersji otwiera [1]) a co większa, gdy konstytucja ta tylko z ustaw zakazujących, ex legibus prohibentibus wychodzi.

Ten to niedostatek w wyrabianiu teorji Rzymskiéj, bezpośrednią jest przyczyną wątłości i luźności co do principiów i zasad nieważności w całym toku kodifikacji Francuzkiéj. Wątłość ta towarzyszy dotychczasowym wywodom komentatorów francuzkich do ustalenia zasad sterujących o nieważnościach, a ztąd w jurysprudencji sądowéj kwestje o nieważność, nie mając usystematyzowanéj podstawy, podobne są do miotanego na pełném morzu statku, który na los, to się zanurzy lub rozbije, to się ocali.

Taki stan jurysprudencji teoretycznéj i foralnéj nie odpowiada wysokiéj idei sprawiedliwości; tamuje możność urzeczywistnienia harmonji organicznéj prawodawstwa stanowionego i pozostawia otwarte pole bądź zarozumiałéj umiejętności, bądź zbytecznemu zaufaniu w komentatorów francuzkich, bądź dowolności w tłomaczeniu prawa i sądzeniu procesów.

Cały ogół prawodawstwa cywilnego wskróś przejętym jest groźbami nieważności; dla tego wstęp do teorji o nieważnościach od ogólniejszego poglądu początkować należy.

Dwa są założenia węgielne, każdemu prawodawstwu cywilnemu towarzyszące, a mianowicie:

1mo Każde prawodawstwo cywilne przypuszcza i obejmuje w sobie zasady i prawidła, których osobom prywatnym, w działaniach lub rozporządzeniach swych prawnych naruszać nie wolno, pod nieważnością.

2do Każde prawodawstwo cywilne, które podług wyrażenia Rzymskiego, *ad singulorum utilitatem spectat*, pozostawia osobom prywatnym możność i swobodę wolnego działania.

Pierwsza zasada stanowi spójnię, twierdzę i rękojmię organicznéj jedności prawodawstwa i całości społecznéj; druga jest żywotnym warunkiem ruchu społecznego.

Z sprzeczności obu tych zasad wyradza się,

3tio. system i teorja nieważności prawnych, któréj zadaniem jest utrzymywać między niemi równowagę sprawiedliwości.

Ujęcia nieważności w kodyfikacji francuzkiéj, nader urywkowe, nie mają między sobą węzła logicznego: w kodyfikacji téj bowiem znachodzą się dwa odrębne systemata nieważności, jeden obok drugiego samopas postępujące. Jeden z nich stosuje się do prawa materjalnego, do kodexu cywilnego; drugi do prawa formalnego, do kodexu procedury cywilnéj. Każdy z tych systematów zasadza się i ogranicza wyłącznie na swoim kodexie i na artykułach, z niego tylko czerpanych.

Rozbrat ten cywilny, głównie na dwóch artykułach Kodexu cywilnego i na dwóch artykułach Kodexu proceduralnego, a mianowicie na art: 6 i 900 Kodexu cywilnego, i na artykułach 1030 i 173 Kodexu procedury cywilnéj polega.

Z nich dwa pierwsze do prawa cywilnego materjalnego odnoszące się, następującego są brzmienia a mianowicie:

Art: 6. „On ne peut déroger par des conventions particulierès aux lois, qui intéressent l'ordre public et les bonnes moeurs."

„Nie wolno przez prywatne umowy ubliżać prawom, które do porządku publicznego i dobrych obyczajów zmierzają."

Art. 900. „Dans toute disposition entre vifs ou testamentaire, les conditions impossibles, celles qui seraient contraires aux lois ou aux moeurs, seront réputées non écrites.

„W każdem rozporządzeniu między żyjącemi lub testamentowem, warunki niepodobne, albo te które prawu stanowionemu lub obyczajom są przeciwne, uważanemi będą jako by w niém nie były dopisane."

Dwa drugie artykuły do prawa proceduralnego ściągające się, następującéj są treści, a mianowicie:

Art. 1030. „Aucun exploit ou acte de procédure ne pourra être declaré nul, si la nullité n'en est pas formellement prononcée par la loi. — Dans les cas ou la loi n'aurait pas prononcé la nullité, l'officier ministériel pourra, soit pour omission, soit pour contravention, être condamné á une amende, qui ne sera pas moindre de cinq francs et n'éxcèdera pas cent francs.

Żaden zapozew lub akt proceduralny, nie może być uznanym za nieważny, jeżeli nieważność onego wyraźnie prawem nie jest nakazaną.

W przypadkach, w których prawo nie nakazało nieważności, wolno woźnego, komornika, notaryusza lub patrona, za opuszczenie lub za przekroczenie skazać na karę pieniężną, nie mniejszą od 5 franków, ani wyższą nad 100 franków.

Art. 173. Toute nullité d'éxplois ou d'acte de procédure, *est couverte*, si elle n'est proposée avant toute *défense* ou éxception autre que les éxceptions d'incompétence.

Wszelka nieważność pozwu lub aktu proceduralnego będzie pokrytą (przestanie być nieważnością) jeżeli nie będzie przedstawioną, przed wszelką obroną lub excepcyą, wyjąwszy excepcyi o niewłaściwość sądu."

Różnica między artykułami 1030 i 173 Kodexu procedury cywilnéj a artykułami 6 i 900 Kodexu cywilnego w samym przedmiocie działań lub czynności zachodzi. Pierwsze stosują się jedynie do działań lub postępowań proceduralnych, urzędownie wykonywanych (exploits et actes de procédure), zacząwszy od pozwu lub innego aktu sprawę wywołującego lub

[1]) Brzmienie konstytucji téj jest następujące:
„Non dubium est, in legem committere eum, qui verba legis amplexus, contra legis nititur voluntatem. Nec poenas insertas legibus evitabit, qui se contra juris sententiam saeva praerogativa verborum fraudulenter excusat. Nullum enim pactum, nullam conventionem, nullum contractum inter eos videri volumus subsecutum, qui contrahunt lege contrahere prohibente. Quod ad omnes etiam legum interpretationes tam veteres, quam novellas trahi generaliter imperamus: ut legislatori quod fieri non vult, tantum prohibuisse sufficiat: caetera (que) quasi expressa ex legis liceat voluntate colligere: hoc est, ut ea, quae lege fieri prohibentur, si fuerint facta, non solum inutilia, sed pro infectis etiam habeantur: licet legislator fieri prohibuerit tantum, nec specialiter dixerit *inutile esse debere quod factum est.* Sed et si quid fuerit sub secutum ex eo, vel ob id, quod interdicente lege factum est, illud quoque cassum atque inutile esse praecipimus. § 1. Secundum itaque praedictam regulam, qua ubicunque (non) servari factum lege prohibente censuimus, certum est, nec stipulationem hujusmodi tenere, nec mandatum nullius esse momenti, nec sacramentum admitti."

dagogiki, nauk przyrodzonych, gospodarstwa, urządzenia stosunków rolniczych, instrukcji elementarnej i jej postępu, zakładów naukowych, sądownictwa krajowego i jurisprudencyi sądów i t. p. Redakcja nieprzywiązując się wyłącznie do żadnych z tych nauk, starać się będzie tak je urozmaicać i prowadzić, aby czytelnicy dowiedzieć się mogli, co w ciągu roku na dziedzinie tej godnego uwagi powstało.

III. Dział literacki. Tu pomieszczane będą:

Rozbiory i krytyki tego, co w kraju wychodzi i na rozbiór zasługuje w literaturze, sztukach pięknych, w sztuce dramatycznej, bibliografią i t. p.

Rozmaitości. Tu należeć będą wiadomości z nauk, literatury, sztuk pięknych, przemysłu, rolnictwa, mianowicie krajowego i t.p., ciekawsze odkrycia z jeografii, geologii, archeologii i t. p., aby czytelnicy mogli mieć pojęcie o teraźniejszym ruchu w dziedzinie umysłowej. Takieto pole Redakcja Dziennika Powszechnego sobie zakreśla, pole obszerne, wymagające, zespolenia sił, ale w jej mniemaniu potrzebom umysłowym czasu i kraju naszego odpowiednie. Dla tego Redakcja wzywa uprzejmie do współpracownictwa wszystkich ziomków celujących nauką i talentem, wszystkich także pracowników młodych znanych i nieznanych, których dobra chęć i zdolności potrzebują pola do pracy. Niemając na celu zysku, ale tylko korzyść czytelników i dobro ogólne, Redakcja będzie wynagradzała spółpracowników stosownie do umowy, czy to za oddzielne wypracowania, czy też od wiersza druku.

Każde honorarjum po wydrukowaniu artykułu i obliczeniu należności odebranem być może przy końcu miesiąca od zarządzającego częścią administracyjną Redakcji, lub na żądanie przesłanem zostanie autorowi na jego koszt według udzielonego Redakcji adresu.

UWIADOMIENIE.

Redakcja Dziennika Powszechnego pragnąc zasłonić od strat i zwłoki osoby prywatne, któreby były w potrzebie przesyłania obwieszczeń do tegoż Dziennika, ogłasza zasady służące do oszacowania rzeczonych obwieszczeń, a to stosownie do postanowienia Rady Administracyjnej z d. 12 (24) Listopada 1838 r. Zasady te są następujące:

1. Od każdego obwieszczenia przysłanego do umieszczenia należy się od wiersza, za raz jeden kopiejek 4 czyli groszy 8; za razy dwa kop. 6 czyli gr. 12; za razy trzy kop. 8 czyli gr. 16; za razy cztery kop. 12 czyli gr. 24; za razy pięć kop. 14 czyli gr. 28; za razy sześć kop. 16 czyli gr. 32, i w takim stosunku daléj, gdyż obwieszczenie, po ogłoszeniu każdych trzech razy, uważać się powinno jak nowo przybywające.

2. Każdy wiersz liczy w sobie przez przecięcie liter 30 (trzydzieści); tytuły, podpisy, daty, wiersze niecałe liczą się za wiersz cały. Przesyłający zatem obwieszczenie, stosownie do tej zasady, wysokość przypadającej należytości obliczyć i takową razem z obwieszczeniem do Redakcji franco nadesłać powinien.

3. Za ogłoszenie jednego lub kilku wierszy, aż do włącznie jedenastu, należytość liczoną jest jak za wierszy dwanaście.

4. Przesyłający obwieszczenie, który życzyłby sobie mieć nadesłany egzemplarz obejmujący takowe, winien po kopiejek 5 czyli groszy 10, za każdy Numer dołączyć.

Wychowanie Publiczne. — Dyrektor Główny Prezydujący w Komisji Rządowéj Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, w wykonaniu postanowienia Rady Administracyjnéj z d. 8 (20) Września 1861 r., ogłasza następujące warunki examinu wstępnego do kursów przygotowawczych:

1. Do examinu wstępnego dopuszczeni być mogą tylko uczniowie, posiadający patenta z ukończonych gimnazjów filologicznych, Instytutu Szlacheckiego, Gimnazjum Realnego, Szkół Wyższych Realnych, tudzież posiadający świadectwa z ukończonéj VI klassy Gimnazjum Realnego.

2. Z języka i literatury polskiej, wszyscy kandydaci do kursów przygotowawczych, poddają się examinowi słownemu i piśmiennemu, a którzy okażą słabe usposobienie, mimo patentów i świadectw przyjętymi nie będą. Wszyscy również kandydaci do kursów przygotowawczych examinowani będą z języka rosyjskiego.

3. Wszyscy kandydaci examinowani będą z języka łacińskiego, oprócz tych, którzy w Szkołach Realnych i na oddziałach Fizyko-Matematycznych Gimnazjów, wcale języka łacińskiego nie słuchali; chyba że i ci ostatni przygotowani prywatnie, sami examinowi się poddadzą. Uczniowie zaś Oddziału Filologicznego Gimnazjum, którzy są słabo w języku łacińskim przygotowani, wcale na kursa przyjmowani nie będą.

4. Kandydaci przychodzący z Gimnazjów i Szkół Realnych, examinowani będą z historji powszechnej i jeografji.

5. Wszyscy kandydaci do kursów przygotowawczych, obowiązani są złożyć examin z przedmiotów matematycznych i z fizyki, w zakresie przepisanym dla oddziału Fizyko-Matematycznego Gimnazjów Filologicznych. Tacy, którzy okażą dobre przygotowanie, nie będą mieli obowiązku słuchania tych przedmiotów na kursach, wszakże wolno im będzie na nie uczęszczać.

6. Z innych przedmiotów kursów przygotowawczych, kandydaci examinowani nie będą.

Nakoniec zawiadamia się, że oprócz zwolnienia pod Nr. 5 wyrażonego, uczniowie kursów przygotowawczych, obowiązani będą na wszystkie wykłady uczęszczać. Język francuzki i niemiecki, pozostawiają się do woli uczniów.

O reformie Teatrów. — Dyrekcja Teatrów miała uczynić wniosek o utworzenie trzeciego teatru rządowego, a obok tego prywatny przedsiębierca miał uczynić, jak wiadomo, podanie, aby mu wolno było otworzyć w Warszawie teatr prywatny.

W stosunku do ludności miasta Warszawy mającej zamiłowanie w widowiskach, otwarcie w stolicy oprócz dwóch już egzystujących rządowych teatrów, jeszcze jednego rządowego i jednego prywatnego nie byłoby wcale zbytecznem, owszem urozmaicenie widowisk, zajęłoby różne warstwy tutejszej publiczności i rozszerzyłoby zakres działania sztuki dramatycznej na stan moralny ludu tutejszego.

Konkurencja zaś teatru prywatnego z rządowemi wpłynęłaby korzystnie na podniesienie sceny narodowej tak pod względem estetycznym przez dobór sztuk przedstawianych, jako też pod względem artystycznym przez dobór aktorów i przez usilność o wydoskonalenie scenicznych przedstawień.

Lecz to wszystko miałoby miejsce wtedy dopiero, gdyby dwa teatry warszawskie, na których utrzymanie Skarb Królestwa tak znaczne wydatki ponosi, w normalnym stanie się znajdowały, co wszakże na teraz niema miejsca; nie tylko bowiem od kilku miesięcy, oba te teatry są nieczynne, ale nadto skoro do czynności powrócą a raczej aby do czynności powrócić mogły, niezbędną jest reforma ich, pod względem wyższych wymagań sztuki dramatycznej. Kierunek bowiem, jaki one pod tym względem w latach ostatnich przybrały, był zwichnięciem ich przeznaczenia. Dążenie onych było głównie wymierzone ku zewnętrznej wystawności i działaniu na zmysły; w zakresie komedji ograniczały się, z małemi wyjątkami do sztuk wątpliwej wartości, po większej części tłumaczonych, co także powiedzieć można o rzadko przedstawianych dramatach, a część najzacniejszą sztuki dramatycznej mianowicie wyższą komedję i dramat historyczny, oraz tragedje zupełnie wyłączały. W wielu też dzisiaj skutkach widzieć się daje, iż teatr w stolicy, zamiast podniesienia i uzacnienia ludu, zamiast działania na rozwinięcie wszystkich jego władz i uczuć, obok niedostateczności wychowania publicznego, pozostawił w umysłach próżnią opłakaną, w której rozrósł chwast obłędów i uprzedzeń. Pod tym względem reforma teatru, zdaje nam się konieczną a niemniej ważną, jak reforma szkół. Działanie zreorganizowanych zakładów naukowych będzie z istoty ich powolne, kształcić one będą mogły jedynie pokolenia wystąpić dopiero mające do czynnego społecznego życia; działanie sceny dramatycznéj dobrze urządzonej jest doraźne, wymierzone ku ukształceniu górującego właśnie pokolenia ludu, co na tej drodze przez zupełność tylko sztuki dramatycznej osiągniętem być może. Zmiana pod tym względem nie cierpi zwłoki.

Wszakże przekształceniu sceny narodowej, teraźniejsze siły artystyczne w składzie teatrów warszawskich zaledwie podołają; za nim oba teatry rządowe do czynnego i normalnego bytu swojego powrócą, niepodobną jest rzeczą, ażeby one z łona swego trzeci teatr rządowy, wszelkie warunki życia mający, wydały.

Z tego co powyżej powiedzieliśmy ocenić się także daje żądanie, co do założenia teatru prywatnego. Dopóki teatry rządowe napowrót otwarte nie zostaną i w odrodzonym kształcie nie rozwiną się i nieustalą, zakładanie teatrów prywatnych byłoby szkodliwe z dwóch względów. Najprzód w położeniu wynikającem z zamknięcia teatrów rządowych, teatr prywatny w skutek usiłowań i zabiegłości przedsiębiercy, mógłby pociągnąć ku sobie publiczność, a przez to zatamowałby, lub na długi czas utrudnił otwarcie teatrów rządowych, tem bardziej, że zdarzyćby się mogło, iż przez samą już oppozycją względem tych teatrów, jako zakładu rządowego, pewna część publiczności bez względu na wartość tamtych, uczęszczałaby raczej na teatr prywatny. Powtóre, teatr prywatny w okolicznościach obecnych, zrazu dla pierwszego zwabienia publiczności, a późniéj dla jej zatrzymania z ujmą teatrów rządowych, schlebiałby w doborze sztuk obłędom mass, zamiast działania na ich moralne podniesienie i uzacnienie, podobnie jak to w dziennikarstwie prywatnem w pewnym stopniu do niedawnej jeszcze chwili widzieć się dawało. Tym sposobem teatr prywatny przez rodzaj i sposób początkowych swych dążeń, niewywarłby korzystnego wpływu na ukształcenie ludu, a użyciu za pośrednictwem teatrów rządowych tak silnej, moralnej dźwigni umysłów, położyłby zaporę.

Skoro zaś teatry rządowe powrócą do czynności i w uzacnionym bycie ustalą się, wtenczas także staną się hamulcem i zaporą, przeciwko wyboczeniom w dążeniach sceny prywatnej i współzawodnictwo z nią będą zdolne wytrzymać, co również jest pożądanem we względzie ulżenia skarbowi publicznemu.

Dopóki to nie nastąpi, prywatny entreprener i jego truppa, jako prawdziwe talenta posiadać mający, mogliby z korzyścią być przyłączeni do składu artystów w teatrach warszawskich, dla których przy nowem dążeniu, jakie przybrać mają, przybytek takich sił może być pożądany.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ogólne Sprawozdanie.

Gabinet włoski usilnie stara się o załatwienie, tak ważnej dla jego istnienia, kwestji rzymskiéj. Jednocześnie kiedy p. Nigra przedstawiał p. Thouvenel propozycje gabinetu włoskiego, nadające rękojmie niezależności kościoła, p. Ricasoli przesłał jednobrzmiącą notę poselstwu francuzkiemu w Turynie. Rząd francuzki nie odrzucił tych propozycij, ale tylko odroczył je do pewnego czasu, kiedy Cesarz po zjeździe z dwoma monarchami, będzie miał możność, tak jak należy, sumiennie, zbadać tę sprawę. *Opinion nationale* zapewnia że wkrótce kwestja ta będzie poddana pod rozbiór nadzwyczajnej rady, w której wezmą udział pp. Cadore, Benedetti, hrabia Vimercati, a nawet Xiąże Napoleon. Z drugiej strony zapewniają że p. de Lavalette nie uda się do Rzymu przed ukończeniem uroczystości przyjęcia głów koronowanych w Compiègne. Zdaje się że załatwienie kwestji rzymskiéj, odroczono nie dla braku czasu, ale dla tego że Cesarz wprzód pragnie porozumieć się z monarchami, którzy mają go odwiedzić. Dla tego może zjazd w Compiègne większy ma związek z kwestją włoską jakby się na pozór zdawało. Zmianie usposobień gabinetu pruskiego względem Włoch, jaką wskazywał *Journal des Debats* nie wierzą ani w poselstwie włoskiem ani w poselstwie pruskiem w Paryżu, a z resztą sądzimy, że na usposobienia Wilhelma I, może wpłynąć zjazd w Compiègne.

Spory władz z Hiszpanją o archiwa konsulatów neapolitańskich, jeszcze nie zostały załatwione. Dzienniki hiszpańskie z zbytecznym naciskiem powtarzają, że sprawa ta nie wywoła zerwania stosunków dyplomatycznych, i dowodzą tym sposobem iż dzielą obawy, że rozerwanie to może nastąpić. Pośrednictwo Francji tylko może wstrzyma na jakiś czas to rozerwanie, które, zdaje się, dopóki obecny gabinet pozostanie u władzy w Hiszpanji jest nieochybne, bo dwa te państwa rządzą się wprost sprzecznemi zasadami, a skutkiem tego najdrobniejsze okoliczności muszą wywoływać starcie. Gabinet hiszpański, ma zwołać kortezy na końcu października, a w razie gdyby te stawiały zbyt silną opozycję, marszałek O'Donnel zaproponuje krolowéj, albo rozwiązanie izb, albo usunięcie gabinetu. Dla dobra Hiszpanji należałoby rozwiązać kortezy, rozpisać nowe wybory, pozwolić je dopełnić bez fałszowania list wyborczych, bez innych przeciwnych prawu środków w celu przeprowadzenia swych kandydatów, i natenczas z łona prawdziwej reprezentacji narodu wybrać nowy gabinet. Tak obecny gabinet nie posiadający ufności kraju, nie mógłby z pożytkiem pozostać u władzy, jak i nowy gabinet nie przyniósłby korzyści, gdyby pozostały też same nie reprezentujące kraju kortezy.

Jeden z korespondentów paryzkich, podaje bardzo ważną wiadomość, że Anglja zaprojektowała Francji, wspólne pośrednictwo dla przywrócenia pokoju w Stanach Zjednoczonych. Gabinet paryzki zadowolniony, że może dać uczuć dumnej swej sąsiadce całą wagę przymierza anglo-francuzkiego, oświadczył, że będzie mógł zająć się tą ważną kwestją dopiero w końcu Października. Do tego czasu, może wypadki ułatwią pośrednictwo.

O bandzie Burgosa, ktora wylądowała w Kalabryi, nie ma nowych wiadomości, jakkolwiek los tej wyprawy nie podlega wątpliwości, i tylko zaślepione organa legitymiczne, mogły i mogą się łudzić nadzieją wypędzenia Piemontczyków z Neapolu.

W Austrji zawsze panuje tenże sam stan naprężenia. Pogłoski o przesileniu ministerjalnem, ciągle powtarzające się i ciągle zaprzeczane, okazują, że kraj spodziewa się i potrzebuje zmiany systematu, według którego postępuje obecny gabinet.

Austrja.

Wiedeń 27 Września. Wiadomości z główněj kwatery Omera-Paszy, nie są bynajmniej dla oręża tureckiego tak pomyślne jak głoszono. Położenie powstańców jest dość dobre, gdyż obok energii i zdolności głównych dowódzców posiadają oni dość pieniędzy, artyllerją wybornie obsługiwaną i amunicji dostatek. Na ludziach im także nie zbywa, gdyż prowincje ościenne, jak np. Hercegowina, dostarczają ich nie mało.

Zasady traktatu celnego pomiędzy Turcją a Austrją, które już od lat pięciu układano, przychodzą wreszcie podług „Aut. Korresp:“ do skutku.

Patrjarcha wenecki rozstał się z tym światem po długich cierpieniach dnia 24 t. m.

Wiedeń 28 Września. Korrespondent wiedeński piszący do hamburgskiej „Boersenhalle“ utrzymuje, jakoby toczące się układy z hr. Mensdorff-Pouilly co do przyjęcia ministerjum spraw zagranicznych do skutku nie przyszły, i że hr. Buol-Schauenstein pod pewnemi warunkami, na nowo wydział ten pod swój kierunek przyjąć gotów. — Mniemanie to uważamy za fałszywe, gdyż poprzednik hr. Rechberga, bynajmniej się nie różnił co do wyznania wiary politycznej z hr. Buol. Z tej to przyczyny nie możemy się żadnych zmian co do polityki zewnętrznej spodziewać.

Co się tycze zamachu na Królowę Grecką, mamy następujące objaśnienia: W dniu 18-m b. m. w Czwartek około godziny dziewiątej wieczorem, powracała królowa konno z przejażdżki, będąc tylko na jeden strzał karabinowy od zamku oddaloną, gdy w téj chwili—człowiek oparty o mur wystrzelił z rewolweru; naturalnie, że chybił, a drugi strzał zupełnie zawiódł. Królowa jadąca zwolna, zawołała na konwój po za sobą: „cóż to się znaczy?“ i pospieszyła do zamku. Zbrodniarz przytrzymany przez officerów, oddany został patrolowi przechodzącemu. Odległość pomiędzy nim a Królową wynosiła najwięcej 8 kroków. Żandarm, który go najpierw schwycił, chciał go zamordować, lecz oficerowie niedozwolili tego. Na wszelkie pytania nie dawał początkowo odpowiedzi; odprowadzono go tymczasem do koszar żandarmskich. Następnie ministrowie zebrali się do ministerjum wojny, gdzie zwołano radę, po której udali się na posiedzenie sądu, gdzie się badania rozpocząć miały. W téj chwili przyprowadzono młodego wysmukłego lat 17 mającego chłopca, cery bladéj, wyschłéj i wątłéj budowy ciała. Na wszelkie pytania dawał odpowiedzi, protestując z całą mocą duszy przeciwko nazwie zbrodniarza. Miał on zamiar królowę jedynie dla tego zabić, iż ją uważa za przeszkodę w zjednoczeniu narodu Greckiego i rozwoju przyszłości. Egzaltacya ta pochodzi ztąd, iż będąc współpracownikiem opozycyjnego pisma „Przyszłość,“ które prawie codziennie konfiskowane bywało, przejął się jego zasadami.

Francja.

Paryż, 20 Września. Czytamy w *National*: Król Wilhelm I-szy nie zjedzie się w Compiègne z żadnym z swych braci koronowanych, Król bowiem holenderski opuszcza Hagę dopiero 12-go Października. Król pruski zabawi we Francyi dwa dni chyba, żeby z Compiègne udał się do Paryża, co podlega dotąd wątpliwości.

Urzędowym celem podróży Wilhelma I do Francyi, jest obowiązek grzeczności, obowiązek wywzajemnienia się za wizytę oddaną przez Cesarza Napoleona w zeszłym roku. Jak wiadomo wtenczas obydwa monarchowie, przepędzili z sobą trzy dni, zatem można sądzić, iż już się poznali i będą mogli wzajemnie wynurzyć sobie w Compiègne myśli o różnych kwestjach, poruszających obecnie Europę; rozmowy ich będą mogły być szczersze, zwierzenia zupełniejsze.

P. Bernstorff będzie towarzyszył swemu monarsze do Compiègne, gdzie także będzie się znajdował i p. Thouvenel. Ministrowie będą mogli roztrząsać kwestje, które monarchowie rozstrzygną a ten podwójny zjazd będzie miał daleko pomyślniejsze skutki niż wiele aktów dyplomatycznych.

Journal des Débats, w artykule sekretarza redakcji, wykłada słuszne powody skłaniające nowego pruskiego ministra spraw zagranicznych, do starania się raczej o przymierze z Francją niż z Angljią, a jednocześnie wskazuje pewien zwrot w usposobieniu gabinetu pruskiego względem Włoch; oświadcza on, że Król pruski nie może uznać

---

popierającego aż do zapadnięcia wyroku i dokonywania exekucji; najmniejszego nie mają zastosowania do prawa cywilnego materjalnego a nawet są sprzeczne z artykułami 6 i 900 Kodexu cywilnego; te zaś artykuły stosują się do treści wewnetrznéj działań prywatnych dobrowolnych a w szczególności do zobopolnych umów, lub zobowiązań oraz do rozporządzeń jednostronnych, a mianowicie do darowizn i testamentów.

Przepis proceduralny; „że żadna nieważność którąby formalnie i wyraźnie prawem nie była zagrożoną, przez sąd uznawaną i wyrzeczoną być nie może” nie stosuje się do Kodexu cywilnego, do prawa materjalnego; do *nieważności*, któreby na działaniach prywatnych zobopólnych lub jednostronnych, w duchu Kodexu cywilnego lub innych ustaw cywilnych w zakres prawa cywilnego materjalnego wchodzących, ciążyć mogły.

Podobnież nie ma żadnego zastosowania do materji prawnych Kodexu cywilnego, ogólny przepis artykułu 173 Kodexu procedury cywilnéj, w tém brzmieniu: że wszelka nieważność proceduralna jest pokrytą, jeżeli nie była wnoszoną przed wszelką inną zasadą obrony lub excepcją, wyjąwszy tylko excepcji o niewłaściwość sądu.

Nieważności uzasadnione na treści lub przepisach prawa objętego w Kodexie cywilnym lub innych ustawach w jego zakres wchodzących, z wątku i celu swojego daleko większéj są mocy i donośności od nieważności procedurą cywilną zastrzeżonych, a nawet najistotniejsze przepisy lub zasady tejże procedury, pod ich rękojmią stoją.

Teorja ta wyraźniéj i dobitniéj wystąpi, po odniesieniu się wprzód do prawa cywilnego Rzymskiego, zwłaszcza że z tegoż prawa przeniesione są do kodexu cywilnego Francuzkiego dwie zasady prawne, już wyżéj w artykule 6 i 900 wytknięte, które acz są sterującemi jednakże jako wyrwane z związku prawa Rzymskiego, a w kodexie Francuzkim tylko w ogólnych słowach ujęte, oraz bez wzajemnego węzła i ścisłych granic pozostawione, nader łatwo bądź nazbyt ściesnionemu, bądź nazbyt wolnemu tłomaczeniu ulegać, a tem samém w zastosowywaniu do skrzywionego sądu uwieść mogą.

Poprzednie więc a głębsze ich poznanie w duchu prawa Rzymskiego, nie tylko od mylnego ich pojęcia w związku kodyfikacyjnym francuzkim uchronić, ale nadto wykrycie i oznaczenie ich granic i równowagi tak teoretycznéj jak praktycznéj ułatwić może.

W prawie prywatnem cywilném, Rzymianie rozróżniają *jus publicum* i *jus privatum*, dodając, że pierwsze *ad statum rei Romanae spectat*; drugie zaś *ad singulorum utilitatem pertinet*.

1. 1. § 4, I. de justitia et jure.
1. 1. § 4 D eodem, z *Ulpiana*.

Różnica ta ma na celu przestrzegać, że przepisy lub zasady prawa prywatnego cywilnego, które na sobie piętno lub cechę prawa publicznego, prawa, iż tak rzekę statutowego Rzymskiego noszą, przez prywatne umowy lub zobowiązania lub jednostronne rozporządzenia naruszonemi być nie mogą.

Okazuje się to wyraźnie z następujących wyjątków do prawa Rzymskiego cywilnego odnoszących się, a mianowicie:

Z *Ulpiana*, 1. 45 § 1 D. de regulis juris.
Privatorum conventio juri publico non derogat.

Z *Papiniana*, 1. 38 D. de pactis II. 14.
Jus publicum privatorum pactis mutari non potest.

Z *Pomponiusza*, 1. 27 D. de regulis juris.
Nec ex Proetorio nec ex solemni jure, privatorum conventione, quidquam immutatum est quamvis obligationum causae pactione possint immutari, et ipso jure et per pacti conventi exceptionem: *quia actionum modus vel lege, vel per Praetorem introductus privatorum pactionibus non infirmatur*

Z *Ulpiana*, 1. 7 § 16 D. de pactis II. 14.
Et *generaliter*, quotiens pactum a jure *communi* remotum est, servari hoc non oportet: nec legari, nec jusjurandum de hoc adactum „ne quis agat“ servandum, *Marcellus* lib. II. Digestorum scribit: et si stipulatio sit interposita de his, pro quibus pacisci non licet, servanda non est: sed omnimodo rescindenda.

Z *Gaja*, 1. 28 D. de pactis.
Contra *juris civilis regulas* pacta conventa rata non habentur: veluti si pupillus sine tutoris auctoritate pactus sit „ne a debitore suo peteret“ aut ne intra certum tempus peteret, nam nec solvi ei sine tutoris auctoritate potest.

Imperator Antoninus, 1 6 C. de pactis.
Pacta quae contra *leges, constitutiones vel contra bonos mores* fiunt, nullam vim habere, indubitati juris est.

Z porównania wyjątków tych wypływa, że pewne przepisy lub zasady prawa cywilnego, ogólnie: leges, edicta Praetorum, constitutiones, solemne jus, jus commune, juris civilis regulae zwane, do kategoryi nienaruszalnego juris publici należą. Pacta, conventiones, obligationes, stipulationes, contractus, w ogólności umowy lub zobowiązania, gdy zawartemi były z obrazą ustaw cywilnych, cechę i znaczenie juris publici mających, całkowicie upadały, nic nie znaczyły i żadnéj strony i nikogo nie obowiązywały.

Tenże sam skutek pociągały za sobą warunki lub zastrzeżenia *niepodobne, niemożliwe, lub dobrym obyczajom* przeciwne: jak to z następujących wyjątków się okaże:

Venulejus, 1. 137 § 6 D. de Verb. Oblig. (45 1),
Cum quis sub hac conditione stipulatus sit „Si *rem sacram* vel *religiosam* Titius vendiderit, vel *forum*, aut *basilicam*, vel hujusmodi res quae *publicis usibus*, in perpetuum relicta sint, ubi omnino conditio jure impleri non potest, vel id facere ei non licet: *nullius momenti* fore stipulationem, proinde ac si ea *conditio* quae *natura impossibilis* est inserta esset...

— § 11 J. de inutilib. stipul. III. 20.
Si *impossibilis conditio* obligationibus subjicitur: nihil valet stipulatio. Impossibilis autem conditio habetur, cui *natura* impedimento est quo minus existat, veluti, si quis ita dixerit: „Si digito coelum attigero dare spondes? (At si ita stipulatur „si digito coelum, non attigero dare spondes? pure facta obligatio intelligitur: ideoque statim petere potest).

Julianus 1. 61 D. de Verb. oblig.
Stipulatio hoc modo concepta, si heredem me non feceris, tantum dare spondes? *inutilis* est, quia contra bonos mores est.

Też same przyczyny nieważności, stosowały się i do *rozporządzeń jednostronnych*, a mianowicie *testamentowych*, lecz pod względem skutków prawnych wielka, zasadnicza zachodziła różnica, między zobopólném umówieniem, a rozporządzeniami jednostronnemi, jak to z następujących wyjątków się wykrywa:

Marcianus, 1. 14 D. de condition. institutionum XXVIII 7.
Conditiones contra *edicta* Imperatorum aut contra *leges, aut quae legis vicem* obtinent, scriptae vel quae contra *bonos mores* vel *derisoriae* sunt, aut hujusmodi quas *Praetores improbaverunt pro nonscriptis* habentur: et proinde ac si conditio haereditati sive legato adjecta non esset, capitur haereditas, legatumve.

Paulus, Recept. Sententiar.
Conditiones, contra leges et decreta Principum, vel bonos mores adscriptae, nullius momenti sunt veluti „Si uxorem non duxeris; si filios non susceperis; si homicidium feceris; si barbaro habitu processeris, et his similia.

— § 10 J. de haered. instit.
Impossibilis conditio in institutionibus et legatis nec non fideicommissis et libertatibus pro nonscripta habetur.

Ulpian, 1. 3 D. de condit (35 1).
Obtinuit, impossibiles conditiones testamento adscriptas, pro nullis habendas.

Paulus ad edictum 1. 9 D. de condit. institut.
Marcellus, 1. 29 § 2 D. de testament. militis.
Martianus. 1. 112 § 3 D. de legat. et fideic. (XXX) I.
Si quis scripserit testamento fieri, quod *contra jus* est, vel *bonos mores*: non valet, veluti si quis scripserit contra legem aliquid vel *contra edictum* Praetoris, vel etiam *turpe* aliquid. § 4.

Divi Severus et Antoninus
rescripserunt jusjurandum contra *vim legum et auctoritatem juris* in testamento scriptum, *nullius esse momenti*.

Z powyższego poglądu na prawo Rzymskie Justyniańskie, rozwija się teorja następujących zasad, a mianowicie:

1º Przepisy lub zasady prawa prywatnego *juris privati*, którym moc i potęga prawa publicznego *juris publici* służy, czyli *quae ad statum rei Romanae spectant*, nie ulegają dowolności woli prywatnej, ani dwustronnej, ani jednostronnej. Ich naruszenie pociąga za sobą nieważność *nullitatem*.

2º Podobna nieważność towarzyszy warunkom lub zastrzeżeniom, które dobrym obyczajom, *moribus* są przeciwne, lub które z saméj natury są niemożliwe do wykonania.

(*Dokończenie nastąpi*).

Wiktora-Emanuela za Króla Włoch, dopóki Neapol nie będzie uspokojony, a Rzym i Wenecja wcielone do nowego państwa. Tym sposobem uznanie to byłoby odroczone do czasu nieoznaczonego. Następująca okoliczność wskazuje, jak przyjazne są teraz stosunki pomiędzy Francją i Prussami. Na uczcie w Kolonji na której znajdowali się wszyscy zagraniczni officerowie, obecni przy wielkich pruskich manewrach, jenerał Forey wniósł toast za zdrowie narodu niemieckiego, dodając, że toast ten nie może być wypowiedziany w innym jak niemieckim języku. Ta delikatność zyskała gorące przyjęcie a nieraz małe okoliczności wiele wskazują.

Do listy głów koronowanych mających tego roku odwiedzić Cesarza Napoleona, dodają jeszcze nowe nazwiska.

Naprzód wspominają o Królu Belgów, ale ponieważ Leopold 1-szy był zeszłego roku w Biarritz wątpić należy czy i tego roku przybędzie do Compiègne. Mówią także o Wiktorze-Emmunuelu. Odwiedziny Króla włoskiego, nie przedstawiałyby nic dziwnego; byłoby to tylko wywzajemnieniem się za wizytę jaką mu oddał Cesarz Napoleon na czele 150,000 wojska. Bywają przecież i mniej nieprawdopodobne wiadomości.

Potwierdza się poprzednio podana wiadomość, że broszura pod tytułem: „Rękojmie udzielone przez Króla włoskiego dla zapewnienia niezależności stolicy apostolskiéj", zawiera istotnie program gabinetu włoskiego w kwestji rzymskiéj, i po przedstawieniu go pod sąd opinji publicznej, zostanie podany komu należy.

Said-Pasza powrócił do Egiptu nie uzyskawszy stanowczej decyzyi Sultana w kwestji kanału suezkiego i tym sposobem dobre jego chęci są tamowane przez wpływ angielski, ale jednakże roboty przy kanale postępują.

Zapewniają, że gabinet angielski znów nalega na rząd francuzki o wspólne uznanie Stanów Południowej Ameryki; Francja nie mając tak ważnego interesu jak Anglja, w usunięciu blokady portów południowych czeka z ostatecznem postanowieniem do czasu, dopóki los wojny nie rozstrzygnie pomiędzy stronami wojującemi.

P. Metternich wraca do Paryża w pierwszych dniach Października i jak powiadają, ma się znajdować w Compiègne, w czasie pobytu Króla pruskiego.

Paryzki korespondent *Independance Belge*, utrzymuje, że propozycje rządu włoskiego, mające być przedstawione Stolicy-Apostolskiéj, a do przyjęcia których tylko Cesarz francuzki mógłby skłonić dwór Rzymski, zostały odrzucone przez p. Thouvenel; czy odrzucenie to jest stanowcze, czy warunkowe niewiadomo, ale *status quo* utrzyma się jeszcze jakiś czas. Mówią także o reklamowaniu jenerała Goyon przeciwko pewnemu rodzajowi blokady, dopełnianej przez wojska włoskie, tak ze strony lądu jak i ze strony nawet morza, która pod pozorem przeszkodzenia wkraczaniu do prowincij południowych bandom burbońskim z posiadłości papiezkich, przyczynia się do utrudnienia zaopatrywania tych ostatnich w żywność. Podług tegoż źródła jenerał Goyon, napróżno odwoływał się do rządu turyńskiego, a ponieważ nie zwrócono na to uwagi udał się do rządu francuzkiego, który ze swej strony, zawezwał rząd sprzymierzony o usunięcie tej niedogodności.

Zbliżając te dane, z których pierwsza przynajmniej stanowczo jest pewna, możnaby wyprowadzić wniosek, że sprawa Włoska nie jest na dobrej drodze. Inne oznaki jednakże pozwalają sądzić, że jakkolwiek Napoleon obecnie w popieraniu czysto platonicznem Włoch, stawia pewne drobnostkowe zastrzeżenia, nie ma jednak zamiaru opuścić zupełnie sprawy włoskiej. Jako jedną z rękojmi stałości stosunków przyjaznych między temi mocarstwami, należy uważać ustanowienie przez Francję, kilku konsulatów jeneralnych.

W każdym razie przeszkody spotykane przez państwo włoskie, nie powinny zrażać jego obrońców. Zresztą nie przeszkody mogą je złamać; trudności będą tylko pobudką do gorliwości żołnierzy tej sprawy. Raczej błędy po otrzymaniu ostatecznego skutku, nie przygotowawcza walka, mogą przyprawić Włochy o zgubę.

Niemcy.

Giessen, 25 Września. Wezwanie do składki celem utworzenia floty Prusko-niemieckiéj nadeszło do Giessen a mieszkańcy tutejszego miasta łącznie z niektórymi wyższymi urzędnikami podpisali na pewne sumy; 600 guld: już zebrano. Wiadomość o tak wielkiéj składce zapewne przejmie postrachem Francję i Anglję.

Drezno. Tyfus ciągle jeszcze zabiera ofiary; w ostatnich dniach, grasował szczególniéj silnie pomiędzy klassą wyrobniczą. Pomiędzy klassą zamożniejszą choroba ta, rzadziéj się pojawiała.

Zgromadzenie niemieckich filologów odbywające się obecnie w Frankfurcie nad Menem, wybrało na miejsce następnych posiedzeń Augsburg.

Prussy.

Berlin, 26 Września. Partja feudalna szuka sprzymierzeńców; wiąże się z jednéj strony z rzemieślnikami chciwymi przywilejów cechowych, z drugiéj z ultramontanami, celem wystąpienia jednozgodnego przy nadchodzących wyborach.

Gazeta Kolońska donosi, że z okoliczności koronacji, będą miały miejsce ułaskawienia przestępców. O ile wiadomo, następujące zasady przyjęto: 1) skazani na całe życie, muszą odsiedzieć w więzieniu najmniéj lat dziesięc; — 2) skazani na lat 10, lat sześć; — 3) skazani na lat sześć lat trzy, a mającym do odsiedzenia mniéj jak 6 lat więzienia, darowywa się połowa czasu kary. Głównym warunkiem ułaskawienia będzie dobre postępowanie w więzieniu i pewność że uwolnienie przestępcy nie zaszkodzi bezpieczeństwu publicznemu. Dzień 18ty Października oznaczony jest jako termin do którego ma się liczyć czas odcierpianej kary.

Pogłoska, jakoby w Królewcu okazała się cholera jest mylną, gdyż ministerjalne gazety donoszą za pewne, że stan zdrowia mieszkańców tego miasta zupełnie jest dobry.

Pobyt J. K. M. w Paryżu niebędzie dłużéj trwał nad 24 godzin.

Kassy królewskie niemają jeszcze zawiadomienia, w jakiej cenie nowo bite korony w złocie przyjmować, gdy tymczasem frydrychsdory zwykle w 5 tal. i 2[illegible] sreb. gro. przyjmowane być muszą.

Włochy.

Depesza telegraficzna z Turynu przynosi nam rozbiór okólnika, który p. Ricasoli rozesłał do wszystkich ajentów konsularnych królestwa włoskiego, w celu dania im potrzebnych instrukcyj względem pełnienia ich obowiązków za granicą. Przypominając konsulom, że ich missja nie ma charakteru politycznego, minister spraw zewnętrznych sądzi niezbędnem wtajemniczyć ich w zamiary rządu i objaśnić, w jakim duchu mają wpływ swój wywierać.

Główny punkt, na który zwraca ich uwagę, jest, że rząd starając się o niezależność i jedność Włoch tem samem myśli zapewnić i ustalić pokój w Europie; że pragnąc doprowadzić głowę kościoła do zrzeczenia się władzy świeckiej, chce oddać zasługi sprawie religii katolickiej i zapewnić niezależność władzy duchownej.

— Inna depesza z Turynu mówi o kilku burzliwych manifestacjach, w dniach 24-go i 25-go Września w Bolonii. Nie miały one charakteru politycznego, a przyczyną ich była jedynie drogość żywności. Na wszelki wypadek, zdaje się, że środki użyte przez zwierzchność miejscową i aresztowanie kilku osób, które się jako przewodnicy rozruchu odznaczyły, uśmierzyły nieład i przywróciły porządek i spokojność w mieście.

— Ostatnie wiadomości z Rzymu donoszą o egzekucji pewnego poddanego rzymskiego, nazwiskiem Lucatelli, skazanego na śmierć za morderstwo popełnione dnia 29-go Czerwca na osobie żandarma papiezkiego. Jeżeli damy wiarę dziennikowi florenckiemu *la Nazione*, sądownictwo rzymskie przez wyrok ten popełniło błąd nie powetowany: Lucatelli miał być niewinnym zbrodni, za którą został potępionym, a rzeczywisty sprawca morderstwa jest dzisiaj znany. Ma to być emigrant rzymski, nazwiskiem Jakób Castrucci, który się sam wydał w ręce sprawiedliwości florenckiej, aby zapobiedz egzekucji nieszczęsnego Lucatellego. Lecz wiadomość o przyznaniu się Castruciego, za późno przybyła do Rzymu, gdyż wyrok już spełniony został.

P. Ricasoli okazuje się niezmordowanym. Pracuje bez przerwy nad nową organizacją ministerstwa spraw wewnętrznych, w którem jeszcze nic nie ma ustalonego. Prawdopodobnie jednakże sekretarjat będzie zniesiony, atrybucje dwóch dyrektorów będą całkiem rozdzielone, to jest administracja będzie oddzieloną od spraw politycznych; naczelnik gabinetu ma zastąpić niejako dotychczasowego sekretarza jeneralnego.

P. Bastoggi nie daje się wyprzedzać, i on także zamyśla o poprawie systemu finansowego, który, prawdę mówiąc nie jest najlepszym, i dość trudnym do przekształcenia. Jednakże pierwszy krok ku zjednoczeniu nastąpi przez rozporządzenie po stanowione w radzie ministrów. Wysłani będą komisarze do Toskanii, do Neapolu i do Sycylji, którzy będą mieli rozleglejszą władzę, i w pewnych wypadkach będą zastępować ministra samego, z którym pozostają w korrespondencji bezpośredniej, i od którego wprost zależą; dyrekcje finansów obecnie exystujące będą niezwłocznie zniesione i w ten sposób wszystko zostanie ujęte w jedną administracją ogólną.

Jest to wszystko co nateraz można było osiągnąć, aby doprowadzić różne prowincje do systemu zjednoczenia, bez naruszenia ich interessów.

P. Bastoggi popiera ze wszystkich sił wolność handlową, zrównanie podatków, i nowy system podatkowania.

Wiadomości z Neapolu są co dzień bardziej zaspokajające, rozboje są prawie wszędzie przytłumione, jenerał Cialdini skończył już swoje posłannictwo, i mówią, że ma być zastąpionym. Między innymi wspominają nazwisko jenerała Fanti, chociaż z powątpiewaniem. Jenerał Fanti, znalazłby się tam w trudnem położeniu, gdyż jego nazwisko nie jest zbyt popularne, z przyczyny rozpuszczenia armii południowej i armii Garibaldego. Co się tyczy p. Villamarina, nie spodziewają się, aby przyjął to dowództwo.

WIADOMOSCI TELEGRAFICZNE.

Zagrzeb, 28 Września. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowem odczytano sprawozdanie komitetu względem przedstawienia Wirowitickiego komitatu, dotyczące poparcia życzeń serbskich. Komitet ten wnosi podanie prośby do Cesarza o wysłanie deputacji z kongresu serbskiego jako też z węgierskiego i z kroackiego sejmu, do urządzenia i ustanowienia serbskiego województwa na zasadzie konstytucji. To sprawozdanie ma być wydrukowane.

Sprawozdanie komitetu administracyjnego względem podania kilku gmin o oderwanie ich od municypalności Buccars, ma być litografowane i umieszczone na porządku dziennym, skoro organizacya gmin przyjdzie pod rozprawy. Wniosek komitetu względem nakładów na południowo-słowiański uniwersytet przeznaczono do druku. Adres do Cesarza przysposobiono i oddano deputowanym, którzy go mają doręczyć. Wniosek o odroczenie do 15-go Października przejdzie w Poniedziałek.

Wiedeń 29 Września. Donoszą z Raguzy: Czarnogórcy nakazali ogólny pobór przeciw Turkom. Bośnija i Serbja przyjęły wezwanie to przychylnie. Rząd Czarnogórców domaga się na nowo portu wolnego na brzegach morza Adrjatyckiego i oświadcza, że jeżeli od chwili tej, aż do 30-go Listopada warunek wspomniony wypełnionym nie zostanie, natenczas powstanie zbrojne żądanie to popierać będzie.

Komisja Europejska rozpoczęła na nowo swoje czynności.

Pays utrzymuje, że rząd turecki mając na uwadze prędkie i pomyślne zakończenie wyprawy przeciw Czarnogórcom, nowe instrukcje Omerowi nadesłał. W tym celu powiększono armję, którą Serdar Ekeren dowodzi o 2,000 ludzi.

Monachjum, 29 Września. Izbie deputowanych przedłożono projekt do prawa, dotyczący rozciągnięcia linji kolei żelaznych w Pfalzu pod gwarancją rządową 4% i przedłużający termin wykupu akcij kolei Ludwika al pari.

Londyn, 28 Września. Wiadomości z New-Yorku z d. 18-go t. m. donoszą, że skonfederowani pod generałem Lee, zaatakowali wojska zjednoczone pod Cheat-Mountain, lecz odparci zostali. Jenerał Rosenkrantz wyruszył przeciw skonfederowanym.

Fiume, 28 Września. Przedwczoraj prezes magistratu powołał 16 członków reprezentancji municypalnej i oznajmił im, że królewski komisarz zawiesił działanie dotychczasowego składu municypalnego, a ułożył zebranie złożone z 16 członków tegoż, do zawiadywania sprawami miejskiemi. Obecni członkowie postanowili wnieść prośbę, o zwiększenie ich liczby do 24.

Turyn, 27 Września. Donoszą z Neapolu pod tą datą: Wylądowało około dwudziestu Hiszpanów i Bawarczyków w bliskości Agropoli, w Principata citeriore. Banda Mittigi, która chciała się przerżnąć do prowincyi Catanzaro, została odpartą.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Dzień wczorajszy na pół pogodny, rano niebo prawie pochmurne od godziny 8 $1/4$ rano do 3-ej po południu pogodne, przez resztę dnia pochmurne. Powietrze suche i chłodne przy miernym północno-wschodnim wietrze, średnia temperatura dnia ciepła stopni 7 $4/10$ Reaumura. Największe ciepło po południu dochodziło do 10 stopni Reaumura; najmniejsze w nocy ciepło 4 stopni Reaumura. Elektryczność słaba, wynosiła 16 stopni. Barometr utrzymywał się wysoko, średnia wysokość barometru 758,00 milimetrów. Na słońcu 10 dość znacznych plam.

— W gminie Łaszewo, okręgu Mławskim, gubernji Płockiéj, pięciu kolonistów powzięło podejrzenie jakoby ich wuj zmarły w Kwietniu r. b., stał się upiorem. Podejrzenie swe opierali na tem, że jednemu z nich umarł syn 27 letni, a wkrótce potem troje innych dzieci niebezpiecznie zachorowało. Gdy nadto, rozeszła się jeszcze wieść, że cała ich familja wkrótce umrze, jeżeli zmarłemu szpadlem głowy nie utrącą, upiwszy się więc z rozpaczy dnia jednego w Czerwcu r. b., udali się na smętarz ewanielicki w kolonii Osowo, gdzie zmarły ich wuj był pochowany, a odkopawszy grób, trumnę otworzyli i głowę szpadlem uciąwszy, umieścili ją między nogami zmarłemu.

Do czynu tego jako i powodów, w śledztwie sądowem przyznali się.

— We wsi Malawa, powiecie Płockim, we Wrześniu r. b. wynikł pożar, skutkiem czego, spalił się dom drewniany mieszkalny, a przez nieoztropne ratowanie, rzeczy popalili się zupełnie, żona, syn i córka właściciela tego domu.

— Oprócz mniejszych restauracyi, które obecnie dopełniają się w Królestwie Polskiem staraniem dozorów kościelnych podług anszlagów przez Rządy Gubernialne potwierdzonych, Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zatwierdziła w tych czasach kosztorys wynoszący rs. 6,153 kop. 54 $1/2$ (czyli złp. 41,023 gr. 19), na reperacją kościoła parafialnego w mieście powiatowem Olkuszu, w gubernji Radomskiej, kościół ten dawniej kolegiacki, dziś zwykły parafialny, wystawił w końcu panowania swego król Władysław Łokietek. Jestto gmach zarówno okazały jak piękny, stawiany z kamienia nierównego i dla tego tynkiem obrzucony, szczyty są tylko ceglane bez tynku, plan budowli śmiały, starożytność także w pierwotnym dochowana charakterze, tylko główna ściana przez zrzucenie starożytnych blanków znacznie zeszpeczona, ołtarze w nim dawne, niektóre 15-go wieku nawet sięgają, nagrobki Gwarków Olkuskich dochodzą do początku 17-go wieku, a w skarbcu znajdują się sprzęty okazałe z dostarczonego z tutejszych niegdyś kopalń srebra wyrobione.

— Po upadku w skutek długoletniego istnienia drewnianego parafialnego kościoła, we wsi prywatnej Kłotno, w gubernji Warszawskiej, powiecie Włocławskim położonej, Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia publicznego zatwierdziła plan wzniesienia w tejże wsi nowego murowanego dachówką krytego kościoła, podług kosztorytu wykazującego ogólną summę na rs. 11,192 kop 18 $1/2$ (czyli złp. 74,614 gr. 17.)

— W gubernji Kijowskiej, w powiecie Zwienigradzkim, odkryto niedawno ogromne pokłady węgla kamiennego (Lignit), które wielkie obiecują korzyści dla kraju w tym czasie zwłaszcza, kiedy lasy są wyniszczone, a istniejące tam obecnie cukrownie znaczną ilość drzewa pochłaniają.

JURYSPRUDENCJA

Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu.

Przemowa zastępcy Naczelnego Prokuratora IX-go Departamentu, Szymanowskiego, miana przy otwarciu Rządzącego Senatu w d. 1 (13) Września 1861 r.

Rok ubiegły, w wypadki wielkiej wagi obfity, i w tej najwyższej magistraturze sądowej ślady swoje pozostawił.

Senator Zaborowski, Członkowie Senatu Dutkiewicz, Hejlman, Bagniewski i pomocnik Naczelnego Prokuratora Przeszkodziński, powołani zostali do nowo utworzonej Rady Stanu Królestwa Polskiego; Senator Eliaszewicz, Członkowie Senatu Pawliszczew i Chądzyński, wysłużywszy lata emerytalne, usunęli się ze służby publicznej. Zapewne ciężkie to są dla Senatu straty, gdy mu tyle światła nauki i doświadczenia ubyło. Ale straty te nie pozostały bez wynagrodzenia; dowodem tego wybór mężów którzy życie swoje w zawodzie, prawniczym strawili, którzy równie jak tamci sprawiedliwość umiłowali. Zaiste piękny to wybór; i bodajby zawsze był taki, aby wybrani wyższych od siebie zasługą nigdy za sobą nie zostawili.

Zanim bieglejsza ręka skreśli Senatowi obraz czynności jego, a w nim stan jurysprudencji z roku upłynionego, ja zamierzam obecnie przedstawić Senatowi niektóre myśli o jurysprudencyi w ogólności.

Rządzący Senat nie raz już w tym przedmiocie słyszał wymowne głosy Naczelnych Prokuratorów, — każdy z nich przy każdym prawie zagajeniu Senatu wykazywał konieczność szanowania jurysprudencji, ale żaden z nich, jeżeli mnie pamięć nie zawodzi, nie rozbierał tego pytania:

jaką ma moc obowiązującą jurysprudencja dla Sędziego, czy on musi się do niej stosować, czyli też wolno mu jest od niej odstąpić?

To są pytania z któremi Sędzia codziennie się spotyka, a jednakże nie tajmy sobie, bardzo trudne do rozwiązania, bo w tym przedmiocie w prawodawstwie żadnego przepisu, a w nauce żadnej pomocy nie znajdujemy.

Zbyt pewną jest rzeczą, że bez jurysprudencji żaden kraj ucywilizowany obejść się nie może, bo żaden kraj nie ma i mieć nie może takiego prawodawstwa któreby wszystkie jego potrzeby i stosunki cywilne przewidziało i urządziło. Rozległość interesów, rozmaitość potrzeb, zmiana obyczajów, szybkość kommunikacij i sam postęp czasu, są to okoliczności które tej doskonałości nie dopuszczają.

Dla tego to sędzia nie zawsze znajduje się w tem szczęśliwem położeniu, że może zastosować wyraźny przepis prawa przypadku do który rozpoznaje; nie raz on musi przepisy te tłumaczyć, porównywać i zbliżać do siebie; nie raz walczyć z wielkiemi trudnościami zanim wyrok wyda; nie raz też wyrok jego jest wynikiem raczej kombinacji, aniżeli czystego zastosowania przepisów.

Takie wyroki są dopełnieniem prawa, stanowią jurysprudencją Sądową. Zapewne byłoby do życzenia, aby każda wątpliwość w prawie, była rozstrzygniętą, ale kiedy to jest nie możliwe, to ciągły zwyczaj jednostajnego rozstrzygania podobnych wątpliwości czyli jurysprudencja, musi mieć pewne znaczenie, i pewną powagę. Ale pytanie jaką?

Jurysprudencja, jak każda rzecz na świecie, ma swoich zwolenników i swoich przeciwników; jedni utrzymują że ona jest najwyższą powagą, równą przepisowi prawa, że kwestja prawna wyrokiem rozstrzygnięta, dla wszystkich przestaje być wątpliwą; drudzy twierdzą, że jurysprudencja dla Sędziego słabą jest przewodnią, że Sędzia prawem a nie przesądami kierować się powinien.

Przypatrzmy się bliżej nieco każdej z tych teorij, i zobaczmy jak ją każda ze stron usprawiedliwia.

Kwestja prawna raz rozstrzygnięta przez najwyższą Magistraturę Sądową w kraju, powiadają stronnicy jurysprudencyi, ma za sobą silne domniemanie, że dobrze rozstrzygniętą została; bo grono mężów dających rękojmię swoim światłem i swoją moralnością, wzbudza uszanowanie dla wyroków bezstronnych i mądrych. Sam zwyczaj głębokiego rozważania przepisów prawa, szukania prawdy w zawiłych stosunkach ludzkich, doskonali sądzenie, rozwija przenikliwość, i nadaje pogląd wyższy, rozległy i sprawiedliwy. Sąd, to nie pojedyńczy człowiek; zdanie też Sądu musi wzbudzać wyższy szacunek nad zdanie pojedyńczego prawnika. Bez jurysprudencji nie ma zgodności w tłumaczeniu prawa, nie ma pewności zasad, nie ma sprawiedliwości. Z tego zatem wszystkiego wypływa konieczność, aby w kwestji podobnej do kwestji już rozstrzygniętej, wyroków słuchać, przed jurysprudencją się ukorzyć.

Ale przeciwnicy tej teorji powiadają: Sędziów nieomylnych nie ma na świecie, zawsze to są ludzie, nawet z całą biegłością swego powołania i nieskazitelnością swojego sumienia; przy najwyższych usiłowaniach, serce Sędziego może być ujęte, a rozum zachwiany. Nie widziano-ż nie raz jak to wpływa na Sędziego szanowne imie albo nieszczęście jednej ze stron? jak na nim działa talent, sława obrońcy i potęga jego słowa? Czemże jest ten Sędzia ktory się trzyma wyroków? Prostą machiną, bo ani myśli, ani działa, skoro kto inny już myślał i działał za niego. Ten nałóg słuchania wyroków poniża go, i odbiera siłę koniecznie potrzebną do rozsądzenia nowych sporów, jurysprudencją nie rozstrzygniętych. Wyroki mogą mieć ten sam skutek co i prawo, ale nigdy nie mają tej samej powagi; wyraz prawa jest ogólny, wyraz wyroku osobisty; wyrok dobry jest dla tego kto go pozyskał, dla innych jest niczem. Prawa zatem i tylko prawa słuchać potrzeba, i prawem ludzi sądzić, a nie przykładami.

Mamy tedy dwa silne przed sobą zdania; ale w mojem przekonaniu obadwa grzeszą swoją bezwzględnością, i obadwa przeciwne są naturze rzeczy i duchowi prawa, dla tej prostej przyczyny, że jurysprudencja nie jest prawem, a jednakże bez niej obejść się nie można.

Jakiż tedy jest środek, jaka rada na to, aby ten sędzia, nie mając obowiązku słuchać jurysprudencyi jak prawa, ale potrzebując jej, jednakże ją szanował?

Sprobujemy podać w tym celu pod światły sąd słuchaczy kilka naszych uwag.

Sędzia przedewszystkiem powinien odróżnić przypadki, dla których text prawa jest wyraźny, jasny i niewątpliwy, od przypadków dla których nie ma wcale przepisów prawa, albo są przepisy ciemne lub wątpliwe. W pierwszym razie nie może być mowy o jurysprudencyi, bo sędzia obowiązanym jest stosować prawo do przypadku, ale nie wyroki, jakiekolwiek jest zdanie jego o wartości prawa. Wyroki które w przekonaniu sędziego są przeciwne prawu, nie mogą mieć żadnego znaczenia dla niego, bo błędne wyroki do powtórzenia błędu upoważniać go nie mogą. Niewątpliwą zatem jest rzeczą, że jurysprudencja przeważać nie może prawa, że tam tylko jej pomocy używać należy, gdzie nie ma prawa, albo gdzie prawo jest ciemne lub wątpliwe.

Lecz i na tem nie dosyć, i w tych jeszcze przypadkach trzeba się zastanowić, jakie to warunki powinna mieć jurysdrudencja, aby się jej poddać, aby jej słuchać, i do niej stosować?

Tu naprzód obowiązkiem jest sędziego ściśle ocenić, czy w wyrokach poprzednich zachodziły te same, a przynajmniej podobne okoliczności do tych jakie zachodzą w sprawie którą on ma sądzić; wszakże najmniejsza różnica w czynie może stanowić wielką różnicę w prawie; a pozorne podobieństwo okoliczności łatwo zwieść może sędziego.

Tłumaczenie prawa zbyt śmiałe, subtelne, naciągnięte, nie powinno mieć żadnego znaczenia.

Podobnej wartości dla sędziego muszą być wyroki nie liczne i sprzeczne między sobą. Wyroki tylko liczne i zgodne powinny mieć wielkie poważanie, bo wtedy, ale tylko wtedy, Sędzia w wielkim interessie jednostajności wyrokowania powinien zrobić ofiarę ze swojego zdania. Wszakże i wtedy jeszcze wolno mu nie przyjąć jurysprudencji, jeżeli te wyroki dla których zdanie swoje ma poświęcić, są mylnemi w jego przekonaniu, bo przecięż jurysprudencja pomimo nawet jednostajności swojej, nie ma siły i znaczenia prawa.

Z tego wszystkiego pokazuje się że sędzia tylko moralną powagę do jurysprudencyi przywiązać powinien.

Lecz powie nie jeden, do czego ta teorja, te wszystkie reguły, jeżeli jurysprudencja nie wiąże sędziego, jeżeli on zawsze od niej odstąpić jest mocen? Nie wątpię że ktoś lepszą teorją jurysprudencyi, lepsze w niej może podać reguły; ale mniemam że rady które ja podałem, opierają się na naturze rzeczy i na duchu obowiązującego prawodawstwa; że te rady rozsądnie zastosowane, zapewnią sądom godność przez jednostajne ich wyrokowanie, a tem samem zjednają im zaufanie i szacunek kraju.

Wierność juryspudencji, — oto jest reguła, której nigdy zanadto sędziemu doradzać nie można, ale która, jak sama jurysprudencja, nie może być nie wzruszoną i bezwarunkową. Jedno tylko prawo rozkazuje sędziemu, ale jurysprudencja prowadzi go i oświeca; nie jest ona prawem, ale jest jego wyrazem praktycznym i jego spełnieniem.

O ile zatem sędzia ma obowiązek baczyć by prawa nie złamał, o tyle mądrość swoją pokaże jeżeli od jurysprudencyi nie odstąpi, chyba z powodów najważniejszych i tylko koniecznych.

Taki jest ostateczny wyraz, który mojem zdaniem jurysprudencji nadać można i nadać potrzeba.

CENY TARGOWE.

W upłynionym tygadniu sprowadzono do Warszawy (prócz tego co w spichrzach znajduje się): żyta czetwerti 5,750, pszenicy czetw. 3,643, jęczmienia czetw. 1,565, owsa czetw. 3,835, grochu czetw. 616, gryki czetw. 630, kaszy jęczmiennéj czetw. 1,154, mąki żytniéj czetw. 1,265, pszennéj czetw. 983, kartofli czetw. 3,080, siana fur 958, słomy fur 418.

Na piątkowych targach Warszawskich i Pragskich płacono: żyta czetwert rs. 6 kop. 2 $1/2$, pszenicy rs. 10 kop. 17, grochu polnego rs. 7 k. 13 $1/2$, cukrowego rs. 9 k. 59 $1/2$, fasoli rs. 10 kop. 82, gryki rs. 5 kop. 90 $1/2$, owsa rs. 3 kop. 57, mąki pszennéj przedniéj pud rs. 2, żytniéj pytlowéj pud kop. 80 $1/2$, gryczanéj pud rs. 1 kop. 5, kaszy jaglanéj czetwert rs. 11 kop. 81, gryczanéj zwyczajnéj rs. 10 kop. 82, drobnéj rs. 15 kop. 78 $1/2$, jęczmiennéj perłowéj rs. 14 kop. 96 $1/2$, ordynaryjnéj rs. 6 kop 97, słomy pud kop. 24, siana pud kop. 40, drzewa sosnowego sążeń rs. 8, masła pud rs. 7 k. 60, słoniny suszonéj i wędzonéj pud rs. 5 kop. 80, kartofli czetwert rs. 2 kop. 3.

Sprowadzono w dniu piątkowym na targ Pragski z Cesarstwa bydła rasy stepowéj sztuk 859, z Królestwa bydła rasy krajowéj sztuk 77, z pozostałego remanentu z zeszłego tygodnia sztuk 4, w ogóle sztuk 940, wieprzy 912, cieląt 371, baranów 1,127; z tych zakupioiono na miejscową konsupcję: wołów sztuk 573, wieprzy 500, cielęta i barany wszystkie; z bydła stepowego wyprowadzo do Łowicza sztuk 13, do obozu 152, do Nowegodworu 10; z bydła rasy swojskiéj wyprowadzono w różne miejsca Królestwa sztuk 30, z powrotem do domu jako niesprzedane na targu sztuk 36, pozostało remanentem sztuk 126.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

z dnia 30 września.

Wexle.			żądano rsr.	żądano kop.	płacono rsr.	płacono kop.
Berlin . .	100 Tal.	2 M.	104	85	—	—
„ . . .	100 Tal.	k. t	—	—	—	—
Gdańsk . .	100 Tal.	2 M.	—	—	—	—
„ . .	100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Hamburg. .	300 BMk.	2 M.	157	95	157	80
Londyn . .	1 Ft. St.	3 M.	7	10	—	—
Moskwa . .	100 Rs	1 M.	—	—	—	—
Petersburg .	100 Rs.	1 M.	99	50	—	—
„ .	100 Rs.	k. t.	—	—	—	—
Paryż . . .	300 Fr.	2 M.	83	70	—	—
„ . . .	300 Fr.	1 M.	—	—	—	—
Wiedeń . .	150 Złr.	2 M.	77	40	—	—
Pół-Imperjały Rossyjskie. .			—	—	5	78
Obligi Skar. za 100 rs. (oprócz kuponu)			91	66	—	—
Akcye Drogi Żel. Warsz.-Wied.			—	—	—	—
Listy Zast. III-go Okresu serya 1 i 2 (oprócz kuponu) za 15 rs.			14	94	14	91

Wartość kuponu bieżącego od Obligów Skarb. rs. 2 k. —.
„ „ od Listów Zastawn: IIIgo Okresu k. 16 $1/3$.

KURSA TELEGRAFICZNE.

z Berlina z dnia 29 września.

	żądają	płacą
Ruska pożyczka Stieglitza 5-ta . . .	—	86 $5/8$
„ „ 6-ta . . .	—	99 $5/8$
Polskie obligacye Skarbowe op. kup .	—	80 $1/4$
„ Listy Zastawne	—	85 $1/4$
„ Bilety Bankowe	—	85 $5/8$
Weksle na Warszawę z krótkim terminem	—	85 $3/8$
„ Petersburg 3 tygodniowy .	—	94 $3/8$
„ Londyn 3 miesięczny . .	—	—
„ Paryż 2 „ . .	—	—
„ Hamburg 2 „ . .	—	—
„ Wiedeń 2 „ . .	—	73 $1/4$

Z Berlina. — Żyto na targu 52 $1/2$, na dostawę jesienną 51 $1/2$.

z Paryża.

	żądają	płacą
Renta 3%	—	68.80
Akcje kredytu ruchomego	—	760
Akcje Dróg Żel. Rossyjs	—	—

Z Londynu. — Targ zbożowy spokojny, ceny nominalne.

KOLEJ ŻELAZNA.

Pociągi na drodze żelaznéj Warszawsko-Wiedeńskiej kursują od dnia 19 *Września (1 Października) b. r. w następującym porządku:*

A) Z Warszawy: 1. Pośpieszny *(schnellzug)* wychodzi o godzinie 6 rano, a przychodzi do Sosnowców o godzinie 2 po południu — do Katowic zaś o godzinie 3 m. 10 po południu — do Granicy o godzinie 1 m. 51 po południu — do Łowicza o godzinie 1 m. 25 po południu.

2. Osobowy wychodzi o godzinie 10-ej m. 45 zrana przychodzi do Sosnowców o godzinie 8 m. 50 wieczorem, wychodzi na drugi dzień ze Sosnowców o godzinie 5 m. 30 z rana i dochodzi do Katowic o godzinie 5 m. 40 z rana; do Granicy zaś przychodzi tenże pociąg tego samego dnia o godzinie 9 wieczór. Do Łowicza przychodzi o godzinie 3 m. 35 po południu.

3. Osobowo-towarowy wychodzi o godzinie 5 po południu i dochodzi tylko do Łowicza, a nie do Piotrkowa jak to dawniej miało miejsce, o godzinie 9 m. 15 wieczór.

B) Z Katowic do Warszawy: 1. Pośpieszny wychodzi o godzinie 12 m. 10 w południe i przychodzi do Warszawy o godzinie 10 wieczorem, z Granicy zaś o godzinie 12 m. 55 w południe i łączy się w Ząbkowicach o godzinie 2 m. 28 w południe z pośpiesznym idącym do Warszawy; z Łowicza wychodzi o godzinie 7 m. 15 wieczorem i łączy się z pośpiesznym w Skierniewicach o godzinie 8 m. 20 wieczorem.

2. Osobowy wychodzi z Katowic o godzinie 8 m. 50 wieczorem i przychodzi do Sosnowców o godzinie 9 wieczorem, na drugi dzień z r na wychodzi z Sosnowców o godz. 6 m. 45 z rana i przychodzi do Warszawy o godzinie 5 po południu; z Granicy wychodzi o godzinie 6 m. 30 z rana i łączy się w Ząbkowicach o godzinie 7 m. 20 z rana; z Łowicza wychodzi o godzinie 2 m. 5 po południu i łączy się w Skierniewicach o godzinie 3 w południe.

3. Osobowo-towarowy wychodzi z Łowicza (a nie z Piotrkowa) o godzinie 6 m. 45 z rana i przechodząc o godzinie 8 z rana przez Skierniewice dochodzi do Warszawy o godzinie 10 m. 45 z rana.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 4358) *Sąd Kryminalny Gubernii Płockiej i Augustowskiej.*

Stosownie do art. 11 postanowienia Cesarsko-Królewskiego z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. o opuszczających kraj bez pozwolenia Rządu, ogłasza w Dzienniku Powszechnym iż w sprawach przeciwko wychodźcom a mianowicie:

W sprawie XCVIII. przeciw Janowi Danilewiczowi.

W sprawie CV. przeciwko Augustowi Radkiewiczowi.

W sprawie XCI. przeciwko Szymsze Grünberg, i

W sprawie CII. przeciwko Mośkowi Orzech v. Kurek, wyrokami Sądu Kryminalnego z dni 4 (16) i 6 (18) Września r. b. następujące osoby a mianowicie:

Ze sprawy XCVIII.

1. Danilewicz Jan, parobek, ze wsi Czarne gminy Ćwitków Ptu Augustowskiego.
2. Dąbrowski Stanisław z osady fabrycznej Smolany Ptu Sejneńskiego.
3. Gordon Dawid Nochymowicz wyrobnik z miasta Kalwaryi.
4. Górski Nochym Lejbowicz z miasta Kolna Ptu Łomżyńskiego.
5. Isakow Sidor który przezywał się Iwanem Afanassew Filipon rolnik ze wsi Pogorzelce Ptu Augustowskiego.
6. Katz Iciek Lewinowicz dzierżawca wsi w gminie Pietkowo z miasta Kolna Ptu Łomżyńskiego.
7. Kurkowski Enoch Owsiejowicz z m. Filipowa Ptu Augustowskiego.
8. Leszczyński Ignacy włościanin popisowy z gminy Ćwitków Ptu Augustowskiego.
9. Lubel Abraham Herszkowicz z miasta Kolna Ptu Łomżyńskiego.
10. Rittenberg Iciek Michelowicz faktor z m. Wyłkowyszki Ptu Kalwaryjskiego.

Ze sprawy CV.

1. Radkiewicz August wyrobnik ze wsi Radziki Ptu Lipnowskiego.
2. Woliński Stanisław applikant Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.
3. Mroczkowski Marcelli subiekt cukierniczy z Ostrołęki.
4. Błędowski Józef włościanin zbiegły ze wsi Patnów gminy Winnica Ogu Lipnowskiego.
5. Piwoński Franciszek wyrobnik z miasta Rypina.

Ze sprawy XCI.

1. Grünberg, który mieszkał przy rodzicach handlarzach w m. Rypinie.

Ze sprawy CII.

1. Orzech v. Kurek Mosiek syn Józefa krawiec z Kuczborku z Ogu Mławskiego; za wydalenie się z kraju ojczystego, niepowrócenie do tegoż i niezłożenie żadnego pod tym względem usprawiedliwienia z art. 340, 339, 19, 29, 30, 31, 32 K. K. G. i P. art. 10 i 12 postanowienia Cesarsko-Królewskiego z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z obrębu Państwa wygnanie z zagrożeniem zesłania na osiedlenie w Syberji, gdyby po prawomocności tego wyroku do kraju powrócili, skazane zostały.

Przy tem nadmienia, iż nieobecnym na wezwanie Sądu niestawającym i za to na karę skazanym, służy jeszcze trzechmiesięczny termin od dnia umieszczenia w Dzienniku Powszechnym ogłoszenia tego do usprawiedliwienia się a tem samem i do odwołania się do Sądu wyższego, w której to drodze zasady usprawiedliwiające ich nieobecność przez Sąd wyższej Instancji przyjęte być mogą.

Płock dnia 7 (19) Września 1861 r.

za Prezesa, Sędzia, Pabudziński.

za Podpisarza, Przybylski.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 4412) *Rejent Kancelarji Ziemańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci: 1. w dniu 13 (25) Kwietnia r. b. 1861 Szymona Kaczaunoff wierzyciela summy rsr. 2250 z większej złp. 24,000 na nieruchomości w Warszawie pod N. 901 i 859 położonej, w dziale IV, wykazu hypotecznego pod Nr. 10 zabezpieczonej pochodzącej; 2. w dniu 18 Lutego n. s. 1834 r. Piotra Lisieckiego właściciela dóbr Swiniotop lit. A. z Ogu Stanisławowskiego; oraz, 3. w dniu 15 Grudnia 1842 r. Felixa Lisieckiego i w dniu 31 Marca n. s. 1838 roku Ludwiki Lisieckiej, współwierzycieli summy złp. 12,000 albo rubli sr. 1800 na dobrach Swiniotop lit. A. z Okręgu Stanisławowskiego w dziale IV. wykazu hypotecznego pod N. 2 zabezpieczonej; toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego wyznacza się termin półroczny na dzień 4 Stycznia 1862 r. n. s. w Kancellaryi Hypotecznej w Warszawie.

Warszawa dnia 17 (29) Maja 1861 r.

Teofil Brzozowski.

(N. D. 4387) *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Radomskiej w Kielcach.*

Ogłasza niniejszem, iż po śmierci: 1. Juljana Kraszkowskiego wierzyciela dóbr Dąbrowno lit. A. i B. z Lelowskiego, oraz dóbr Ciągowice z Pilickiego Okręgu, w dniu 13 Marca 1861 r. nastąpionej; 2. Jana Szkutelskiego współwłaściciela młyna wodnego z zabudowaniami, gruntami, łąkami i kawałkiem lasu w dobrach Blanowice Ogu Pilickim znajdującego się, w d. 13 Listopada 1860 r. zaszłej; 3. Stanisława Milewicza wierzyciela kwoty rs. 75 na dobrach Borzykowa z Ogu Srzydłowskiego w dziale IV. pod N. 23 wykazu ubezpieczonej, dnia 13 Stycznia 1845 r. nastąpionej; otwarły się spadki do uregulowania których termin na dzień 23 Marca (4 Kwietnia) 1862 r. pod prekluzyą jest wyznaczony.

Kielce dnia 9 (21) Września 1861 r.

Radca Kollegialny, Juszyński.

(N. D. 4388) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Augustowskiej Wydziału II.*

Ogłasza, iż z powodu śmierci: 1. Bogumiły Dowgiałowiczowej współwłaścicielki majętności ziemskiej Okolica Bondary zwanej, część A. w Ogu Kalwaryjskim Gubernii Augustowskiej położonej; 2. Onufrego Rymkiewicza na rzecz którego na dobrach Sobolszki w Okręgu Kalwaryjskim Gubernii Augustowskiej położonych w dziale IV. pod N. 43 zapisane jest ostrzeżenie do wysokości rsr. 800 z procentami i kosztami; 3. Olimpii Kurcyusz współwierzycielki summy złp. 10,000 na dobrach Semeneliszki w dziale IV. pod Nrem 20 i na dobrach Guzele w tymże dziale pod N. 8 w Okręgu Kalwaryjskim Gub. Augustowskiej położonych, zapisanej; 4. Piotra Dowgiałowicza właściciela dóbr Nowickie lit. E. w Ogu Kalwaryjskim Gub. Augustowskiej położonych; toczy się postępowanie spadkowe, do uregulowania którego termin na dzień 21 Marca (2 Kwietnia) 1862 r. jest wyznaczony, strony więc interessowane z prawami swemi w tym terminie do Kancellarji podpisanego Rejenta zgłosić się zechcą pod prekluzyą.

Suwałki dnia 4 (16) Września 1861 r.

Władysław Russocki.

(N. D. 3489). Po zmarłym bezpotomnie i beztestamentowo Wiktorze Jabłońskim niegdyś wojskowym polskim, który mieszkał stale w Lublinie, a zakończył życie dnia 11 Sierpnia 1855 r. w dobrach Łaziska Okręgu Hrubieszowskim otworzył się spadek złożony z kwoty rs. 322 kop. 6 w Banku Polskim deponowanej.

Niżej podpisany Obrońca Prokuratoryi w Lublinie, wzywa osoby w powyższym spadku interesowane, aby w ciągu sześciu miesięcy od daty wydania pierwszych obwieszczeń złożyły w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego Gubernii Lubelskiej w Lublinie, deklaracyą względem przyjęcia powyższego spadku usprawiedliwiły w przeciwnym albowiem, razie na podstawie postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 30 Stycznia (11 Lutego) 1842 roku. oraz art. 768 i 770 K. C. fr. wniosę żądanie o wprowadzenie Skarbu Królestwa w posiadanie rzeczonego spadku.

Lublin, d. 18 (30) Czerwca 1861 r.

(2) A. Garszyński, Obrońca Prok.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

(N. D. 4359) *Sąd Pokoju Okręgu Opatowskiego.*

Z powodu żądania pierwiastkowej regulacyi hypoteki domu drewnianego w mieście Opatowie Gubernii Radomskiej pod Nr. 350 przy ulicy Wołowej położonego z placem za tymże domem w ograniczeniu między domami Mordki Ida rzeźnika i Froima Bakałarza, dotykającego ulicy Tylnej, poprzednio do Wolfa Kalksztein, a obecnie do Icyka Kalksztein należącego.

Zawiadamia osoby interessowane, iż takowa regulacya nastąpi w Sądzie tutejszym w dniu 26 Grudnia (7 Stycznia) 1861/62 r.

Wzywa ich przeto, aby w tym terminie osobiście lub przez pełnomocników urzędownie i szczegółowo umocowanych zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacyi podali i w dokumenta prawa ich usprawiedliwiające zaopatrzyli się.

Ostrzega zarazem, iż niezgłaszający się w terminie powyższym podpadną skutkom prekluzyi w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z 1818 r. przepisanym.

Jeżeliby właściciel wywołanej nieruchomości w terminie do regulacyi niestawił się, tenże na żądanie któregobądź z interessentów na karę rs. 1 kop. 50, do rs. 7 kop. 50, skazany zostanie i podług art. 150 powołanego prawa, utraci zupełnie dobrodziejstwo prawne, względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzyi jaka w skutek aktu regulacyi co do tej nieruchomości nastąpi, odbędzie się dnia 29 Grudnia (10 Stycznia) 1861/62 roku o godzinie 10 rano na posiedzeniu Sądu tutejszego i od tego czasu termin do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interessenci przeto bez dalszego ich wezwania w tym dniu obecni być winni.

Opatów d. 13 (25) Września 1861 r.

Podsędek, Radca Honorowy, Jastrzębiewski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 4193). *Naczelnik Powiatu Gostyńskiego.*

Z mocy reskryptu Rządu Gubernialnego Warszawskiego z dnia 28 Lipca (9 Sierpnia) r. b. Nr. 62,274/17,552, podaje do powszechnéj wiadomości, że w dniu 9 (21) Października r. b. o godzinie 11 przed południem odbywać się będzie w biurze mojem głośna in minus licytacya na entrepryzę odbudowy mostu na trakcie bitym 2-go rzędu z Krośniewic, Gostynina pod wsią Mixtalem, podług anszlagu zatwierdzonego na rs. 674 kop. 30.

Przystępujący do licytacyi winien złożyć vadium 1/10 części summy anszlagowéj wyrównywające to jest: rs. 67 kop. 43.

Warunki licytacyjne i anszlag kosztów znajdują się w biurze mojem, gdzie w godzinach służbowych przejrzane być mogą.

Kutno d. 5 (17) Sierpnia 1861 r.

(3) J. Świecimski.

(N. D. 4192) *Magistrat Miasta Wolbroma.*

Gdy ogłoszona na dzień wczorajszy licytacja na wydzierżawienie dochodu kassy miasta Wolbroma z targowego i jarmarcznego dla braku pretendentów spełzła, przeto Magistrat zamierzając odbyć takową w powtórnym terminie, dzień 27 Września (9 Października) na ten cel przeznacza, podaje więc do publicznej wiadomości, iż w dniu powyższym o godzinie 12 w południe w Kancelaryi Magistratu miasta Wolbroma odbywać się będzie in plus przez opieczętowane deklaracje licytacji na trzech-letnie wydzierżawienie w mowie będącego dochodu od summy rs. 1060 kop. 59 jaką dotychczasowy dzierżawca opłacał.

Chęć przeto mający powyższy dochód zadzierżawić w miejscu i terminie oznaczonym, zechcą deklaracje swe złożyć osobiście lub nadesłać, w których winno znajdować się świadectwo kassy skarbowej lub miejskiej na złożone vadium 1/10 część summy licytacyjnej to jest rsr. 106.

Warunki licytacyjne każdodziennie w godzinach biurowych w Kancelarji Magistratu miasta Wolbroma przejrzane być mogą.

Wolbrom d. 29 Sierpnia (10 Września) 1861 r.

(3) Burmistrz, Gołębiowski.

Wzór do deklaracji.

Wskutku ogłoszenia z dnia 29 Sierpnia (10 Września) 1861 r. Nr. 981 podaję niniejszą deklaracją, iż obowiązuję się wziąść w dzierżawę dochód z targowego i jarmarcznego w mieście Wolbromie za summę rs. (tu wypisać summę liczbą i literami w trzechletnią dzierżawę poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym zaświadczenie kassy N. na złożone w niej vadium rsr. 106 wynoszące dołączam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę) lub o zwrot pocztą na mój koszt do miejsca N. upraszam. Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku N.

(podpisać imie i nazwisko).

(N. D. 4301). *Wydział Stada Rządowego Koni w Janowie.*

Podaje do wiadomości: że w Zakładzie Stadnym w mieście Janowie, Gubernii Lubelskiej Powiecie Bialskim, odbędzie się w d. 18 (30) Października r. b. publiczna sprzedaż 40 sztuk koni rządowych, poprawnéj rassy, sposobnych do zaprzęgu i pod wierzch, oraz do dalszéj produkcyi.

W liczbie wystawionych na sprzedaż koni będą ogiery prowincyonalne, klacze matki stadne odstanowione w r. b. ogierami celn mi, oraz młodzież ogierki i klaczki z lat 1857, 1858, 1859, 1860 i 1861.

Opisanie szczegółowe koni w każdym czasie może być przejrzane w biurze JW. Dyrektora Stada w Warszawie i w Wydziale Stadnym w Janowie.

Janów, d. 4 (16) Września 1861 r.

Inspektor Stada,

Radca Dworu, Eberhard.

(2) p. o. Sekretarza Wydziału, Stokowski.

(N. D. 4302) *Asesor Ekonomiczny Okręgu Kujawskiego.*

Wskutek reskryptu Rządu Gubernialnego Warszawskiego z dnia 10 (22) Sierpnia r. b. Nr. 71959/7684, opartego na decyzji Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 29 Czerwca (11 Lipca) r. z. Nr. 32101/14409. Asesor Ekonomiczny podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 14 (26) Października r. b. o godzinie 12 w południe, w urzędzie Wójta gminy Łęk w wsi Łęgu, pod miastem Włocławkiem istniejącego, odbywać się będzie publiczna, głośna in plus licytacja, na sprzedaż prawa wieczystej dzierżawy młyna wodnego, wraz z należącemi do niego gruntami i budowlami, a położonego w wsi Łęgu, ekonomii Brześć.

Licytacja zacznie się od summy rs. 2400, in plus, za wartość pomienionego prawa i budowli ustanowionej.

Każdy mający chęć nabycia prawa do posiadania powyższego młyna, wyjąwszy starozakonnych, zechce, przy zaopatrzeniu się w summę, na licytacj ofiarować się mianą, jako zaraz wyliczyć się mającą i w świadectwo kwalifikacyjne. Postanowieniem JO. Księcia Namiestnika Królestwa z dnia 24 Stycznia 1818 r. przepisane, w czasie i miejsce powyż oznaczone przybyć.

Warunki pod jakiemi sprzedaż powyższego prawa nastąpi, każdego czasu, u Wójta gminy Łęg i u Asesora Ekonomicznego w mieście Brześciu, odczytanemi być mogą.

Brześć d. 6 (18) Września 1861 r.

(2) Asesor Kolegialny, Przepiórkowski.

(N. D. 4385) *Контора Варшавскаго Уяздовскаго Военнаго Госпиталя.*

Въ Конторѣ Варшавскаго Уяздовскаго Военнаго Госпиталя будутъ произведены, 25 числа сего мѣсяца торгъ, а 29 переторжка, на исправленіе починкою разныхъ госпитальныхъ вещей, пришедшихъ въ неисправность въ первой половинѣ сего 1861 года, почему вызываетъ желающихъ явиться на торги выше упомянутыхъ числъ въ 12 часовъ утра.

(1) Сентября 15 дня 1861 года.

(N. D. 4394) *Командиръ Новогеоргіевской Крѣпостной Артиллеріи.*

При Штабѣ Новогеоргіевской крѣпостной Артиллеріи, въ крѣпости Новогеоргіевскѣ, на основаніи распоряженія высшаго Начальства будутъ производится по существующимъ постановленіямъ дня 23 Октября публичный торгъ, а 27 числа того же мѣсяца переторжка, съ 10 часовъ утра, на поставку для сей Артиллеріи слѣдующихъ предметовъ: дегтю чистаго 45 пудовъ 26 фунтовъ 85 3/4 золотника, ворвани 2 пауда 5 фунтовъ 22 золот., мыла обыкновеннаго 26 пуд. 10 фунтовъ, масла конопленнаг 91 пуд. 15 золот., масла льнянаго 2 1/2 пуда 4 фунта 38 золот., масла деревяннаго одинъ пудъ 25 золот., метелъ березовыхъ 4000, лопатъ деревянныхъ 300, валенокъ войлочныхъ 160 паръ, дегтю простаго 206 пуд. 3 фунт. 72 золот., обручей 27,900 штукъ, втулокъ 705, клею столярнаго 1 пудъ 12 фунт. 48 золот., брусковъ поперечныхъ для пороховыхъ бочекъ 141, клепокъ дубовыхъ 2790 штукъ, ситъ волосяныхъ 8, решетъ лычныхъ 8, щетокъ столовыхъ 12, кистей щетинныхъ въ 1/2 фунта 2, и въ 1/4 фунта 2, вохры свѣтлой 27 пуд. 33 фунта 30 3/4 зол., мѣлу плавленнаго 13 пуд. 7 фунт. 65 зол., мѣлу обыкновеннаго 5 пуд. 10 фунт., бѣлилъ англейскихъ 5 пуд. 34 фунта 72 1/2 зол., лазоры простой 4 пуда 15 фунт. 85 зол., лазоры берлинской 14 фунт. 79 1/4 зол., сурику 1 пудъ 30 фунт. 52 золот., зильберглейту 1 пудъ 15 фунт. 79 золот., сажи голандской 3 пуда 39 фунт., кожъ юфтовыхъ средней величины 8 штукъ, кожъ юфтовыхъ большой руки 1 1/2 штуки, кожъ сыромятныхъ большой руки 24 шт., овчинъ бараньихъ большихъ выдѣланныхъ 24, подошевъ длиною 10 вершковъ шириною 7 вершковъ 72, дратвы 6 1/4 фунт., вару 3 фун., сукна крестьянскаго 57 арш. 6 1/2 вер., воску желтаго 3 золот., лѣсу: столбовъ сосновыхъ длиною 5 арш. 8 верш., толщиною 8 верш. 49 штукъ, досокъ сосновыхъ длиною 2 саж., шириною 9, а толщиною 1 дюйма 210, лѣсу сосноваго длиною 35 футъ толщиною 11, и шириною 11 дюймовъ 76, длиною 6 футъ, шириною 11 и толщиною 11 дюймовъ 209 1/2.

Досокъ: длиною 16 футъ, шириною 9 1/2, а толщиною 3 дюйма 235.

Досокъ сосновыхъ длиною 10 футъ 6 дюймовъ шириною 8 3/4 дюйма, толщиною 1 и 3/4 дюйма 1220.

Досокъ сосновыхъ длиною 10 футъ, шириною 15 1/2 дюймовъ толщиною 1 3/4 дюйма 1200.

Шуруповъ желѣзныхъ длиною съ 1 дюймъ 76,350, желѣза листоваго квадратно-аршиннаго по 6 листовъ на пудъ 174 пуда 33 фунта, гвоздей желѣзныхъ малыхъ 236 шт., торги начнутся со смѣтныхъ цѣнъ основанныхъ нз таковыхъ же Варшавскаго Городоваго Магистрата, всего на сумму 7266 рублей 83 коп. сер, къ торгамъ будутъ допущены лица имѣющіе на это право, въ чемъ должно быть представлено ими свидѣтельство мѣстнаго Начальства, залогъ требуется въ 3ю часть всей подрядной суммы, условія поставки и образцы предназначенныхъ къ заготовленію матеріаловъ, можно видѣть въ Штабѣ во всякое время, исключая праздничныхъ дней.

(1) Кр. Новогеоргіевскъ 14 Сентября 1861 г.

(N. D. 4347) *Rada Opiekuńcza Domu Przytułku i Pracy.*

Podaje do wiadomości że w dniu 4 (16) Października b. r. o godzinie 5 z południa w gmachu Domu Przytułku i Pracy na posiedzeniu Rady Opiekuńczej tegoż Instytutu odbędzie się licytacja na dostawę żywności w ciągu roku przyszłego 1862 to jest od dnia 1 Stycznia do włącznie 31 Grudnia t. r. n. s. dla osób wyznania chrześcijańskiego w Instytucie tym osadzonych; licytacja odbywać się będzie przez deklaracje na papierze stemplowym ceny kopiejek 7 1/2, w zwykłej formie napisane i rozpoczynać się ma in minus od ceny kop. 6 95/100 za żywienie jednej osoby dziennie podług miejscowej taryfy; każdy do licytacji powyższej przystępujący złożyć winien vadium w kwocie rsr. trzysta N. 300 gotowizną lub listami zastawnemi, szczegółowe warunki przejrzane być mogą każdodziennie w Kancelarji Instytutowej.

Warszawa d. 13 (25) Września 1861 r.

(2) Prezydujący, Hempel.

(N. D 4395) *Naczelnik Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego.*

Podaje do wiadomości, że w dniu 21 Października r. b. o godzinie 11 z rana, odbywać się będzie w biurze Naczelnika Ogu w Suchedniowie przez opieczętowane deklaracje licytacja in minus, której warunki w temże biurze i w biurze Wydziału Górnictwa przejrzane być mogą, na wykonanie przez entrepryzę następujących robót budowlanych przy zakładzie Sielpia:

1. Przebudowanie drewnianej części pogródek od summy rs. 360 kop. 50 3/4.
2. Reperacji oparkanienia placu fabrycznego od summy rs. 71 kop 83 1/4.
3. Rozebranie walącego się narożnika przy domu urzędowym od summy rs. 176 kop. 9 3/4.
4. Pokrycia czterech domków fabrykanckich od summy rs 108 kop. 35 2/4; razem od summy rs. 716 kop. 79 1/4.

Składający deklaracje, obowiązani dołączyć do tychże kwit na złożone vadium rsr. 71 i na koszta ogłoszeń rs. 7.

Deklaracje pisane być winny na papierze stemplowym ceny kop. 15 bez skrobań i poprawek podług następującego wzoru:

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego z d. 21 Września r. b. N. 6621 podaję niniejszą deklarację, że podejmuję się wykonania robót budowlanych przy zakładzie Sielpia, podług kosztorysów zatwierdzonych reskryptem Wydziału Górnictwa z d. 22 Sierpnia 1861 N. 2902 z odstąpieniem od cen podanych i do licytacji procent (wymienić wysokość procentu wyraźnie i czytelnie liczbą i literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym przezemnie odczytanym i zrozumianym.

Kwit kassy na złożone vadium i koszta ogłoszeń dołączam, które wrazie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. najbliżej stacji pocztowej N. pisałem w N. dnia mca roku N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko.)

Na adresie wymienić: Deklaracja na roboty budowlane przy Zakładzie w Sielpi.

Suchedniów dnia 21 Sierpnia 1861 r.

J. Łęcki.

(N. D. 4384) *Pisarz Trybunału Cywilnego I. Instancyi Gubernii Augustowskiej Wydziału I.*

Stosownie do art. 682 K. P. C. podaje do wiadomości, iż na żądanie starozakonnego Jankiela Dawidowicza Elsohn, kupca w mieście Szczuczynie Ogu Biebrzańskim Gubernii Augustowskiej zamieszkałego, prawne zamieszkanie u Maxymiliana Sankowskiego Patrona w mieście Łomży zamieszkałego, obrane mającego w poszukiwaniu summy rs. 1800 z kosztami, od Juliana Listowskiego i Mikołaja Załęskiego, współwłaścicieli dóbr Ossowca, z których Załęski jest oraz Patronem przy Tryb. w Łomży pierwszego we wsi Ossowcu drugiego w m. Łomży zamieszkałych, przypadającej; aktem Komornika Trybunału tutejszego Antoniego Krasuskiego w dniu 1 (13) Czerwca rozpoczętym, a w kontynuacyi w dniu 16 (28) Lipca 1854 r. ukończonym, w drodze przymuszonego wywłaszczenia zajęte zostały dobra ziemskie.

Ossowiec, położone w gminie Słucz Okręgu Biebrzańskim Powiecie i Gubernii Augustowskiej, przy rzece spławnej Biebrzy, przerznięte kanałem Augustowskim, zostające w posiadaniu dłużnika Juliana Listowskiego.

Dobra te obejmują zabudowania dworskie, to jest: dom drewniany czyli dwór, z drzewa w węgieł, wapnem otynkowany, słomą pokryty; drugi dom także drewniany celbudą zwany, chlewy z drzewa w węgieł, słomą pokryte, oborę z dylów sosnowych, stajnię i wozownię z drzewa w węgieł, słomą i trzciną pokryte, piwnicę, karczmę z zajazdem, z drzewa w węgieł słomą pokrytą, będącą w posiadaniu dzierżawnem szynkarza Franciszka Gątarskiego, dom drewniany dranicami pokryty ze stajnią i chlewami pod słomą, w posiadaniu dzierżawnem Jakóbowskiego podleśnego lasów rządowych.

Grunta dworskie składają się, z trzech ogrodów obejmujących 180 zagonów różnej długości i z kilku kawałków gruntu do włościan należącego, z łąk działów 45, oraz siedmiu oddzielnych pomniejszych łąk i odpadków, około morgów 557 wynoszących, a z tych działów 10 przy rzece Biebrzy, zostają w zastawnem posiadaniu Kalixa Świderskiego, z lasu włók kilku, zarosłego brzeziną, jedliną, łoziną, olszyną i rozmaitym chróstem. Na łąkach w bliskości rzeki Biebrzy znajduje się kilka jezior i miejsc błotnistych wodą zalanych, będących w dzierżawie Kędelskiego Rybaka, a przewóz na tejże rzece dzierżawią Eliasz i Etka małżonkowie Sztabińscy.

Domów włościańskich jest 43, stodół 35, chlewów 41, które z siedliskami, ogrodami i gruntami do nich należącemi, zostają w posiadaniu następujących czynszowników, mających swoje własne budowle i nieodrabiających żadnych powinności, mianowicie: Wojciecha Maxwieja, Michała i Stanisława braci Adasiewiczów, Jana Jeglińskiego, Wojciecha Metelskiego, Andrzeja Jabłońskiego, Piotra Trojanowskiego, Mateusza Pawełkowskiego, Jacentego Kuberskiego, Piotra Jabłońskiego, Franciszka Łapińskiego, Pawła Trojanowskiego, Antoniego Wodnickiego, Macieja Niedźwieckiego, Wojciecha Adasiewicza, Marcina Kuberskiego, Wojciecha Zamirowskiego, Jana Cybulki, Mateusza Rogalskiego, Mikołaja Cybulki, Marcina Saciłowskiego, Mateusza Bałdygi, Józefa Jabłońskiego, Szymona Supińskiego, Jana Niedźwieckiego, Jana Jeglińskiego, Franciszka Łukasiewicza, Franciszka Trzaskowskiego, Andrzeja Jeglińskiego, Antoniego Adasiewiczaa Józefa Chrzanowskiego, Wiernika Lejbowicz-Bendent, Franciszka Metelskiego, Jana Wiśniewskiego i Antoniego Zamirowskiego, Kazimierza Zyskowskiego, Franciszka Zyskowskiego, Franciszka Kochanowskiego, Dominika Kochanowskiego, Wojciecha Pietrasiewicza, Jana Ostapkowicza, Antoniego Żuka, Augustyna Ostapkowicza, Jana Bałdygi, Macieja Mizińskiego, Andrzeja i Marcina Adasiewiczów, Jana Adasiewicza, Tomasza Adasiewicza, Jana Lasockiego, ci wszyscy włościanie płacą w ogóle czynszu rs. 128 kop. 24 i pół, podatki łącznie z włościańskiemi wynoszą rs. 269 kop. 19.

Kopie aktu zajęcia powyższych dóbr doręczone zostały.

1. Dłużnikom: Mikołajowi Załęskiemu i Julianowi Listowskiemu, a temu ostatniemu jeszcze jako Wójtowi Gminy Słucza.
2. Naczelnikom Powiatów: Augustowskiego Wilchelmowi Bötcherowi i Łomżyńskiego, Piotrowi Kamińskiemu.
3. Burmistrzowi miasta Łomży, Ignacemu Jedlińskiemu.
4. Ustanowionemu nad zajętemi dobrami dozorcy, Dawidowi Fisch.
5. Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Biebrzańskiego Julianowi Rupalskiemu.

Akta zajęcia tychże dóbr zarejestrowane zostały w księdze hypotecznej dóbr Ossowca w d. 3 (15) a w kancellaryi Trybunału w d. 7 (19) Maja 1855 r.

Pierwsza publikacja warunków licytacyjnych odbędzie się na Audjencji Trybunału w Łomży w dniu 18 (30) Lipca 1855 roku o godzinie 10 z rana.

Sprzedażą dóbr dyryguje Patron przy tutejszym Trybunale Maxymilian Sankowski, w Łomży zamieszkały, jako od popierającego sprzedaż Jankiela Dawidowicza Elsohn ustanowiony Obrońca.

Po odbyciu trzech publikacji warunków, i przygotowawczego przysądzenia powyższych dóbr, za summę rs. 7898 kop. 94, Jankiel Dawidowicz Elsohn, dalszego popierania tychże dóbr zaniedbał, przeto na żądanie wierzyciela hypotecznego staroz. Izraela Wittensztejna, termin do ostatecznego przysądzenia, wyznaczony został na dzień 19 (31) Marca 1857 r., ale gdy i ten termin nie przyszedł do skutku, więc dopiero na żądanie upoważnionego do dalszego popierania wierzyciela Konstantego Rutkowskiemu, dobra te przysądzone zostały ostatecznie Patronowi Sankowskiemu za summę rub. sr. 18075. Na skutek zaś postąpienia jednej czwartej części wyżej nad ten szacunek, przez Maryę z Kaszubów Listowską, stała się ona w dniu 14 (26) Lutego 1858 r. ostateczną nabywczynią tychże dóbr za szacunek rs. 22594, Gdy zaś taż nabywczyni Listowska, nie uczyniła zadosyć warunkom licytacyjnym, albowiem stosownie do § 6go tychże warunków, nie wypłaciła Konstantemu Rutkowskiemu, z summy szacunkowej jako wierzytelności, planem klassyfikacyjnym w d. 16 (28) Lutego 1859 r. sporządzonym, a pod dniem 30 Maja (11 Czerwca) ostatecznie zamkniętym przyznanej, przeto stosownie do art. 737 K. P. S. rzeczone dobra Ossowiec, z instancji pomienionego Konstantego Rutkowskiego zamieszkały w mieście Moskwie Cessarstwie Rossyjskiem, a mającego obrane prawne zamieszkanie do tego interessu u Maxymiliana Sankowskiego Patrona w mieście Łomży zamieszkałego, wystawiają się na powtórną licytację na koszt i riziko rzeczonej Maryi Listowskiej.

Pierwsze ogłoszenie warunków licytacyjnych nastąpi w dniu 4 (16) Października 1861 roku o godzinie 9ej z rana na audyencji Trybunału w Łomży.

Przedażą tą na niebezpieczeństwo. dyrygnje Patron Sankowski, u którego, jako i w Kancellaryi podpisanego Pisarza Trybunału, bliższe wiadomości powziąść można o resubhastowanych dobrach.

Łomża dnia 6 (18) Września 1861 r.

Pepłowski.

(N. D. 3602) *Rejent Okręgu Mławskiego.*

Wiadomo czyni, iż z mocy decyzji Trybunału Cywilnego Gubernii Płockiej na dniu 5 (17) Grudnia 1860 r. wydanej, potwierdzającej uchwałę Rady Familijnej nastąpioną d. 3 (15) Czerwca t. r., w interessie nieletnich: Stanisława-Antoniego i Maryanny Slesińskich, których główną opiekunką jest ich matka Anna 1o voto Slesińska 2o Wolińska, a przydanym opiekunem Konstanty Slesiński, obywatele w mieście Żurominie Okręgu Mławskim zamieszkali; tudzież na zasadzie wyroku tegoż Trybunału d. 20 Maja (1 Czerwca) r. b. na illacją zapadłego, sprzedaną zostanie w drodze działów przez licytacją publiczną, przed podpisanym Rejentem w Kancellarji tegoż w mieście Mławie tamże zamieszkałym, nieruchomość miejska w m. Żurominie Ogu Mławskim pod N. 123 przy ulicy Rynek zielony położona, składająca się z domu drewnianego z zabudowaniami gospodarczemi i gruntów ornych w dziewięciu miejscach na tymże mieście leżących, bliżej w warunkach licytacyjnych opisanych, na summę rs. 481 przez biegłego oszacowanych, a to pod warunkami, które każdego czasu w Kancellarji podpisanego Rejenta w Mławie przejrzane być mogą. Pierwsza publikacja warunków odbytą zostanie w d. 1 (13) Sierpnia r. b., druga i zarazem przygotowawcze przysądzenie w d. 16 (28) Września r. b., zaś trzecie i razem ostateczne przysądzenie w d. 9 (21) Października r. b., zawsze o godzinie 10 rano. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 900.

(2) Mława d. 5 (17) Lipca 1861 r.

Szymon Sławęcki, Rejent.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. 4242) *Sąd Policji Powrawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału II.*

Zapozywa Paulinę Dębowską lat 23 żonę dystylatora aby się w Sądzie naszym w ciągu dni 30 do ogłoszenia wyroku w sprawie własnej stawiła, w przeciwnym bowiem razie, środki prawne przedsięwzięte zostaną.

Warszawa d. 25 Sierpnia (6 Września) 1861 r.

Sędzia Prezydujący, w z. Krakowski Assesor.

(N. D. 4199) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Łomżyńskiego.*

Zapozywa Arona Josielowicz Perłowicza ostatnio z miasta Sokół a obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30, od daty niniejszego ogłoszenia w Sądzie tutejszym dla wysłuchania postanowienia w drodze łaski w sprawie przeciw niemu o kradzież wydanego stawił się, lub teraźniejsze zamieszkanie swe wskazał, bo inaczej po upływie zakreślonego terminu listami gończemi ściganym będzie.

Łomża d. 1 (13) Września 1861 r.

Sędzia Prezydujący, Podbielski.

(N. D. 4203) *Sąd Policji Prostej Okręgu Pułtuskiego.*

W końcu Lipca r. b. na polach do wsi Gromina należących ujęty został koń wałach, maści gniadej bez odmiany, lat 3 w 4 mający, wzywa przeto prawego właściciela aby w ciągu dni 30 do Sądu tutejszego lub Poprawczego z dowodami własności zgłosił się, gdy po upływie powyższego terminu, takowy na rzecz Skarbu spieniężony zostanie.

Pułtusk d 24 Sierpnia (5 Września) 1861 r.

Podsędek, Gajewski.

(N. D. 4201) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kalwaryjskiego.*

Zapozywa Wincentego Bartłunysa, z wsi Mażenicie, Gminie Wyłkowyszki pochodzącego, ozinie niewiadomego z pobytu, aby dla wysłuchania wyroku w sprawie własnej o nieostrożności z ogniem, najdalej w dniach 30 do Sądu tutejszego przybył, po upływie bowiem tego czasu, jako ukrywający się przed wymiarem sprawiedliwości, listami gończemi śledzony będzie.

Kalwarja d. 29 Sierpnia (10 Września) 1861 r.

Sędzia Prezydujący,

Asesor Kolegjalny, de Johne.

(N. D. 4205) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Piotrkowskiego.*

Zapozywa niniejszem Fryderyka Bettycher, posiadacza folwarku Anielin w Gminie Łask w Okręgu Szadkowskim położonego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby się w ciągu dni 30 od daty niniejszego zapozwu licząc w Sądzie tutejszym stawił, lub o miejscu teraźniejszego swego zamieszkania doniósł a to pod skutkami prawa.

Piotrków d. 25 Sierpnia (6 Września) 1861 r.

Sędzia Prezydujący,

Asesor Kolegjalny, Chmieleński.

(N. D. 4200) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Łomżyńskiego.*

Zapozywa Rocha Trzaskę przedostatnio we wsi Sliwawie Gminie Rutkowskiej zamieszkałego, a teraz z pobytu niewiadomego, aby dla posłuchania wyroku w sprawie pko niemu wydadanego, w przeciągu dni 30 w Sądzie tutejszym stawił się, gdyż po upływie tego czasu za ukrywającego się przed wymiarem sprawiedliwości uważany będzie.

Łomża d. 31 Sierpnia (12 Września) 1861 r.

Sędzia Prezydujący, Podbielski.

(N. D. 4207) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Piotrkowskiego.*

Zapozywa Władysława Słokowskiego, dawniej leśniczego w dobrach Brodnia Ogu Szadkowskim położonych, o oszustwo obwinionego obecnie z pobytu niewiadomego, aby do ukończenia instrukcji w sprawie własnej, w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia licząc, w Sądzie tutejszym się stawił, lub wiadomości o teraźniejszym swym pobycie udzielił, a to pod skutkami prawa.

Piotrków d. 31 Sierpnia (10 Września) 1861 r.

Sędzia Prezydujący,

Asesor Kolegjalny, Chmieleński.

(N. D. 4217) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Piotrkowskiego.*

Zapozywa niniejszem Jana Kupskiego, gospodarza z wsi Kleszczów Okręgu Radomskiego, aby się w ciągu dni 30 od daty niniejszego zapozwu licząc, w Sądzie tutejszym stawił, lub o obecnem miejscu swego zamieszkania doniósł a to pod skutkami prawa.

Piotrków d. 31 (12) Września 1861 r.

Sędzia Prezydujący,

Asesor Kolegjalny, Chmieleński.

(N. D. 4282) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Lubelskiego.*

Wzywa wszelkie władze nad bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby Anielę Gibkiewicz v. Dzielbkiewicz z wsi Bobów pochodzącą śledziły i po jej ujęciu najbliższemu Sądowi dostawiły.

Lublin d. 10 (22) Sierpnia 1861 r.

Sędzia Prezydujący,

Radca Kolegjalny, Bóbr.

(N. D. 4255) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Włocławskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości iż Wójt Gminy Malina w d. 3 (15) Lipca r. b. w karczmie Pohulanka w Powiecie Gostyńskim położonej Stanisławowi Michałowskiemu i Juljannie Norbaczce z wsi Długiego Gminy Lubień Powiatu Włocławskiego pochodzących, zakwestjonował parę koni w kompletne pułszorki rzemienne ubranych do woza kutego zaprzężonych. W śledztwie wykryło się, że rzeczone konie we wsi Telązy skradzione zostały i poszkodowany takowe odebrał. Skoro przecież tak Michałowski jak i Norbaczka z godziwego posiadania woza i półszorków się nie wylegitymowali i z tąd nasuwa się podejrzenie, że przedmiota te również z kradzieży pochodzić mogą, przeto wzywa poszkodowanego iżby się w ciągu dni 30 z dowodami własności i stosownemi świadectwami do Sądu tutejszego zgłosił, a rzeczony wóz i półszorki odebrać z depozytu będzie w możności.

Brześć d. 2 (14) Września 1861 r.

Sędzia Prezydujący,

Radca Dworu, Tryniszewski.

LISTY GOŃCZE.

(N. D. 4186) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału II.*

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako i wojskowe nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby na Szmula Kachala żyda lat 35 mającego, z Mokrej wsi, Ogu Siennickiego, o kradzież obwinionego, przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającego się, baczne oko zwracały, a wrazie dostrzeżenia ujęły, i do Sądu tutejszego, lub najbliższego pod ścisłą strażą dostawiły.

Warszawa d. 18 (30) Sierpnia 1861 r

Sędzia Prezydujący, w z. Krakowski, Asesor.

(N. D 4218) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Kalwaryjskiego.*

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako i wojskowe nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające aby Pawła Homiczewskiego lat 46, wzrostu średniego, twarzy okrągłej, włosów czarnych oczu piwnych, nosa i ust miernych, ostatnio w mieście Lipsku przebywającego, a obecnie przed wymiarem sprawieddliwości ukrywającego się, ściśle śledziły i wrazie ujęcia Sądowi tutejszemu lub najbliższej władzy Policyjnej pod strażą odstawić raczyły.

Kalwarja d. 1 (13) Września 1861 r.

Sędzia Prezydujący,

Asesor Kolegjalny, de Johne.

(N. D. 4219) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kieleckiego.*

Wzywa wszelkie władze, aby cyganki Marjannę Zielińską lat 39 i córkę jej Juliannę lat 20 liczące, rodem z miasta Łęczny, stale we wsi Ziółkowie Gubernii Lubelskiej zamieszkałe, o kradzież i oswobodzenie przemocą aresztantów pod miastem Szkalbmierzem, w miesiącu Lipcu r. b. obwinione, przed wymiarem sprawiedliwości ukrywające się, uwagę zwrócił i wrazie ujęcia Sądowi tutejszemu lub najbliższemu odstawić raczyły.

Kielce d. 28 Sierpnia (9 Września) 1861 r.

Sędzia Prezydujący,

Asesor Kolegjalny, Miciński.

(N. D. 4382) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Pułtuskiego.*

Wzywa wszelkie władze do których to należy, aby Marcina Gierwatowskiego i Berka Jurgaszewskiego obecnie przed wymiarem sprawiedliwości ukrywających się, ściśle sledziły, za dostrzeżeniem ujęły i Sądowi naszemu lub najbliższej Władzy transportem odstawić raczyły. Rysopis tychże jest następujący: 1. Marcin Gierwatowski katolik lat 38, z wsi Białobieli, Ogu Ostrołęckiego, wzrostu średniego, twarzy nieco ściągłej, oczy ciemne, ospowaty, usta proporcjonalne, włosy na głowie czarne; 2. Berek Mordkowicz Jurgaszewski, lat 58, żyd z Ostrołęki, wzrostu średniego, twarzy ściągłej, oczy ciemne, nos dobry, usta mierne, włosy na głowie czarne dość długie lecz łysy, broda czarna długa.

Pułtusk dnia 13 (25) Września 1861 r.

Sędzia Prezydujący,

Radca Dworu, Dembowski.

(N. D. 4232) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Bialskiego.*

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako też wojskowe nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby Jana Piekarskiego decyzją Sądu tutejszego na dniu 15 (27) Sierpnia r. b. wydaną do odpowiedzialności z domu badań zakwalifikowanego poprzednio w Włodawie zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego i przed wymiarem kary ukrywającego się, śledzić, ująć i pod silną strażą Sądowi tutejszemu lub najbliższemu odstawić raczyły, rysopis jego jest następujący: ma lat około 40 wzrost dobry, budowa ciała odpowiednia, włosy blond, oczy siwe, nos mierny, usta foremne, twarz okrągła.

Biała d. 1 (13) Września 1861 r.

Sędzia Prezydujący, Waleszyński.

(N. D. 4233) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Jędrzejewskiego.*

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem w kraju czuwające, ażeby Karola Kłapsię lat 54 liczącego z professji młynarza, wzrostu średniego, twarzy okrągłej, oczu burych, włosów siwych, nosa miernego, z fawory tami dużemi siwemi, ostatnio we wsi Bobrku gminie Olkusko-Siewierskiej Powiecie Olkuskim zamieszkałego, o kradzieże obwinionego, zbiegłego, ściśle śledziły, i wrazie wyśledzenia Sądowi tutejszemu, lub najbliższemu odstawiły.

Chęciny d. 25 Sierpnia (6 Września) 1861 r.

Sędzia Prezydujący, Waniewicz.

w Drukarni J. Jaworskiego. — Za pozwoleniem Cenzury.